

REPUBLIKA

Rok VIII.

LÓDŹ, PIĄTEK, 7-go LISTOPADA 1930 ROKU

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 305

HITLER ODRZUCA PROPOZYCJE HERVE'GO w sprawie sojuszu Francji i Niemiec. Projekt bloku mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi na czele.

Berlin, 6 listopada

„Völkischer Beobachter“ ogłasza artykuł Hitlera, zawierający odpowiedź na propozycje Herve'go w sprawie sojuszu militarnego między Niemcami i Francją.

Hitler podkreśla, że propozycje Herve'go mogą w wielu sprawach stanowić punkt wyjścia dla porozumienia francusko - niemieckiego. Jako przywódca partii socjalno - narodowej Hitler nie może przyjąć odpowiedzialności za sojusz mi-

litarny, oparty na tak wąskich podstawach.

Konwencje militarne stawiające sobie za cel utrzymanie status quo w Europie oraz obronę przed niebezpieczeństwem bolszewickim, miałyby sens tylko wówczas, o ile połączone zostałyby ze sobą, na zasadzie wzajemnego równo uprawnienia, wszystkie większe narody europejskie.

Hitler uważa za konieczne, aby również Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Japonię wciągnąć do takiego zwi-

ątku. Dla podanych wyżej wyjaśnień — kończy Hitler — partja nar. - socjalistyczna zmuszona jest w interesie likwidacji różnic między państwami europejskimi i poza - europejskimi projekt Herve'go odrzucić.

Berlin, 6 listopada

Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z odpowiedzią Hitlera na propozycje Herve'go, znany przemysłowiec niemiecki Rechberg wystosował nowy telegram do przywódcy partii narodowo - socjalistycznej, w którym pro-

si o nieodrzucając propozycji Herve'go. Rechberg podkreśla, że koła nacjonalistyczne Francji, Niemiec i Stanów Zjednoczonych podejrzewają partję narodowych socjalistów o sprzyjanie bolszewikom.

Odmowa obciążyłaby również stanowisko Mussoliniego, którego również dyplomacja wyż. wspomnianych państw posadza o popieranie Rosji. Niemcy, mając drogę otwartą do porozumienia z Francją, stałyby się doniosłym czynnikiem polityki światowej.

Otwarcie konferencji rozbrojeniowej. Przemówienie Litwinowa wywołało incydent z przewodniczącym.-Sowiety domagają się zupełnego zaniechania zbrojeń pod groźbą... wojny. Prace konferencji potrwać kilka tygodni.

Genewa, 6 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiaj rano odbyło się otwarcie 7-jej sesji komisji przygotowawczej rozbrojeniowej przy udziale przedstawicieli 32 państw. W obradach wzięli między innymi Lord Cecil (Anglia), Massigli (Francja), hr. Bernsdorf (Niemcy), general dr. Marini (Włochy), Sato (Japonia), Gibbson (Stany Zjednoczone), Litwinow i Lunaczarski (ZSSR). Przed otwarciem sesji delegaci w rozmowie z dziennikarzami sprecyzowali stanowiska swych rządów. Delegat Niemiec hr. Bernsdorf oświadczył, że Niemcy będą współpracować z innymi krajami w celu uzyskania wyników umożliwiających zwołanie konferencji w końcu roku 1931. Delegat Stanów Zjednoczonych Gibbson dał wyraz nadziei, że pokojowa konwencja będzie opracowana przed 18 grudnia. Poruszając sprawę rozmowy odbytej ostatnio z Mussolinim, Gibbson wyraził się o wyniku tej rozmowy raczej optymistycznie, nie udzielił jednakże żadnych bliższych szczegółów.

Na otwarciu posiedzenia komisji wysłuchano przemówienia inauguracyjnego Ludona, który zwrócił uwagę na pomalony wynik prac konferencji morskiej w Londynie i wezwał członków komisji, do nieopuszczenia Genewy przed ustaleniem ostatecznego tekstu projektu międzynarodowej konwencji w sprawie ograniczenia i zmniejszenia zbrojeń. Z kolei zabrał głos hr. Bernsdorf i Litwinow, którzy domagali się szybkiego zakończenia prac komisji, tak ażeby od lat

cja w sprawie rozbrojeń, mogła być zwołana w przyszłym roku.

Genewa, 6 listopada.

(Telegram własny).

Podczas przemówienia delegata soplanowana pierwsza światowa konferencja wieckiego Litwinowa miał miejsce silnie komentowany incydent w kuluarach Ligi. Litwinow odczytał deklarację, która była właściwie mową oskarżycielską pod adresem dotychczasowej działalności komisji rozbrojeniowej. Przewodniczący komisji dwukrotnie przerywał Litwinowowi czytanie, stwierdzając, że wygłaszanie ogólnej deklaracji jest niedopuszczalne, przez normalny tok obrad komisji. Litwinow jednak nie słuchając uwag, czytał w dalszym ciągu w języku angielskim.

Po przemówieniu Litwinowa przewodniczący zabronił tłumaczenia jego mowy na język francuski. Wywołało to protest ze strony obecnych przedstawicieli prasy, którzy opuścili demonstracyjnie salę. Dopiero po dłuższym czasie udało się sekretarjatowi Ligi uspokoić

wzburzonych dziennikarzy w ten sposób, że zostało wydane tłumaczenie mowy Litwinowa w języku francuskim.

W mowie swej Litwinow protestował przeciwko temu, że londyńska konferencja morska potraktowana była jako rozwiązująca międzynarodową sprawę floty. Komisja rozbrojeniowa całkowicie nie zdaje sobie sprawy z katastrofalnej sytuacji światowej. Litwinow uważa, że możliwość wojny nigdy nie była tak wielka jak obecnie. Liczne oświadczenia europejskich mężów stanu wskazują na fatalne położenie całej ludzkości i na związane z tem niebezpieczeństwo.

W samej Lidze przeciwnictwa rozwijają się coraz bardziej. W Europie mniejszości narodowe w państwach liczą 40 do 50 milionów głów. Nieuregulowana sprawa mniejszości przedstawia również wielkie niebezpieczeństwo. Budżety wojskowe wielkich mocarstw europejskich w ciągu lat ostatnich wzrosły o 1 miliard dolarów.

Rząd moskiewski podczas ostatniej

konferencji złożył już wnioski w sprawie zmniejszenia zbrojeń o 50 proc. Jednakże wszystkie propozycje moskiewskie zostały przez komisję odrzucone. Sowiety żądają wobec tego, niezwłocznej rewizji dotychczasowych postanowień komisji rozbrojeniowej.

Na zakończenie Litwinow podziękował przewodniczącemu komisji za to, że zabronił tłumaczenia jego mowy na język francuski, przez co uczynił mu wielką reklamę. Lord Robert Cecil w odpowiedzi na wynurzenia Litwinow odpowiedział, że wywody Bernsdorfa Litwinowa ciężko zachwiały jego optymizmem. Ci dwaj panowie myślą, że tylko reprezentowane przez nich państwa zainteresowane są w sprawie rozbrojenia. Jest to pogląd nawskroś fałszywy. Wszystkie państwa chciałyby rozbrojenia, ale to rozbrojenie stworzy kompletną zmianę sytuacji światowej, która może być przeprowadzona tylko bardzo powoli.

Genewa, 6 listopada.

Delegaci Włoch na konferencję rozbrojeniową oświadczyli dziś przedstawicielom prasy, że wystąpią na konferencji z wnioskiem powstrzymania budowy nowych okrętów we wszystkich kategoriach, dopóki nie zostanie osiągnięte porozumienie z Francją.

Paryż, 6 listopada.

Briand oświadczył dziś prasie, że Francja narazie powstrzyma się od rokowań w sprawie separatywnego przystąpienia do układu 3 mocarstw, ponieważ wskutek tego zniknęłaby wszelka możliwość dojścia kiedykolwiek do porozumienia z Włochami.

Prasa jednakże przypuszcza, że delegacja francuska na przygotowawczą konferencję rozbrojeniową w Genewie jeszcze raz będzie próbowała osiągnąć porozumienie z Włochami.

Falszywe pogłoski o zniesieniu dodatku do pensji urzędniczych.

Nasz warszawski korespondent tele-

fonuje: Ministerstwo skarbu oświadcza, że wiadomość podana przez „Gazetę Warszawską”, jakoby od 1 stycznia 1931 roku miały być zniesione 15 proc. dodatku do pensji urzędników państwowych nie odpowiada prawdzie.

Votum nieufności dla min. Severinga.

Głosowanie nad wnioskiem będzie imienne.

Berlin, 6 listopada.

Landtag pruski zbierze się dzisiaj o g. 12. Na porządku dziennym widnieje przede wszystkim dalszy ciąg debaty nad interpelacją w sprawie katastrof ko-

palnianych ostatnich dni. Szczególniejsze zainteresowanie budzi znajdująca się również na porządku

dziennym głosowanie nad wnioskiem o wyrażenia votum nieufności ministrowi spraw wewnętrznych, Severingowi, złożonym przez niemieckich - narodowych i komunistów.

Głosowanie na życzenie wnioskodawców będzie imienne.

Demokratom brakuje jednego mandatu do uzyskania większości w parlamencie amerykańskim.

New York, 6 listopada (Telegram własny)

Dotychczasowe rezultaty wyborów wskazują zupełnie jasno, że niema o tem mowy, ażeby prezydent Hoover mógł przeprowadzić swoją wolę w izbie reprezentantów i w senacie. Dotychczas demokraci posiadają już 217 mandatów i brak im jeszcze tylko jednego do absolutnej większości.

Nie ulega kwestji, że ten jeden mandat demokracji jeszcze zdobędzie, a wów-

czas opozycyjna większość jest zagwarantowana. Co się tyczy senatu, to należy tu oczekiwać takiego ustosunkowania się głosów, że niezależny farmer Shapseed będzie jęczyciem u wagi. Po zatem w ciągu ostatnich lat często obserwowano, że postępowi republikanie chętnie głosowali wraz z demokratami. Jest wobec tego prawdopodobne, że również w senacie rząd będzie w mniejszości.

Proces przeciw

Jagodzińskiemu odbędzie się w końcu listopada.

Nasz warszawski korespondent tele-

fonuje: Dowiaduje się, że Piotr Jagodziński i jego towarzysze oskarżeni o usiłowanie dokonania zamachu na osobie Marszałka Piłsudskiego znajdują się przed okręgowym sądem warszawskim w końcu listopada.

Sledztwo w tej sprawie jest na ukończeniu, przyczem okazuje się, że przybrało ono większe rozmiary niż przypuszczano na początku, proces więc przeniesiono z początku na koniec listopada.

Śmierć trzech robotników w nurtach Wisły.

Tragiczna jazda w łodzi motorowej celem naprawy rusztowania mostu pod Krakowem.

Kraków, 6 listopada (Telefonem od własnego korespondenta)

W dniu wczorajszym miał miejsce na Wiśle nieszczęśliwy wypadek, który po ciągnął za sobą życie trzech ludzi. Szczegóły wypadku przedstawiały się następująco. W okolicy Tyńca urwał się pod prądem wody galar, który popłynął w dół rzeki. Woda obecnie bardzo wezbrała i z powodu ostatnich deszczów poziom jej jest o 3 metry ponad poziom normalny, woda zaś o pół metra przewyższa poziom. Galar ten oparł się o rusztowanie budującego się obecnie czwartego mostu w Krakowie u wylotu ul. Krakowskiej. Robotnicy zatrudnieni przy budowie mostu OTRZYMAŁI NAKAZ USUNIĘCIA GALARU, który groził przewróceniem rusztowania mostu.

W tym celu trzech robotników, a mianowicie Aleksander Piszczek i Kazimierz Słazak, zamieszkali obaj przy ul. św. Kingi 2 na Podgórzu oraz Władysław Tobiola, wsiedli do motorówki i podpłyneli pod galar, celem usunięcia go. Silne fale

rzeki rzuciły jednak motorówką o ster galaru, który się urwał. Galar pozbawiony steru przechylił się silnie na bok i przewrócił motorówkę z trzema robotnikami. **WSZYSCY ONI PONEŚLI ŚMIERĆ W NURTACH.**

Mord w Kaliszu.

Syn dyrektora banku zastrzelony

Kalisz, 6 listopada.

Miasto zostało wczoraj wieczorem wstrząśnięte zbrodniczym napaDEM nożowym, którego ofiarą padł popularny w mieście syn dyrektora banku handlowo-przemysłowego Juliusz W. Thome.

Koło godz. 12 w nocy na jednej z ulic usłyszano przeraźliwy krzyk. Przybyli na miejsce przechodnie znaleźli leżącego w kałuży krwi Thomego z ciężką raną brzucha. Ranny wkrótce zmarł.

Jak ustalilo śledztwo policyjne sprawcą zamachu morderczego był b. pracownik banku handlowo-przemysłowego w Kaliszu Józef Tadeusiak, który z zemsty za zwolnienie go z posady zamordował syna dyrektora.

Konferencja „okrągłego stołu” otwarta będzie w przyszłą środę.

Londyn, 6 listopada (Polska Agencja Telegraficzna).

Indyjska konferencja „Okrągłego Stołu” otwarta będzie przez króla Jerzego w królewskiej galerji Izby Lordów w przyszłą środę. Następne posiedzenia odbywać się będą w pałacu św. Jakóba, gdzie wszelkie przygotowania do konferencji są już na ukończeniu. W ciągu kil-

ku ostatnich dni w pałacu tym odbywały się również wstępne informacyjne zebrania delegacji. Stół, wokoło którego zasiadzie 86 delegatów, został specjalnie zrobiony na tę konferencję; znajduje się on w sali królowej Anny, gdzie odbywały się plenarne posiedzenia ostatniej konferencji morskiej.

Niezwykła morderczyni przed sądem oskarżona o 13 zamachów trucicielskich.

Berlin, 6 listopada.

W Augsburgu toczy się proces Anny Moniki Lutzenberger, oskarżonej o dokonanie 13 zamachów trucicielskich.

Współczesna ta Lukrecja Borgia otruta własnego ojca i matkę, która umierając przestrzegała wnuków, by nie przyjmowały pożywienia z ręki swej wrodnej matki.

Z zeznań pewnej rodziny wnika, że oskarżona podczas przyjęcia poczęstowała gości mlekiem, zatrutym arszenikiem.

Trybuna zawałła się. 65 osób rannych.

Rzym, 6 listopada.

W miejscowości Lumarzo w północnych Włoszech podczas uroczystości poświęcenia ratusza gminnego i nowego budynku szkolnego wzniesionego na pamięć poległych podczas wojny światowej, zawałła się trybuna z 250 osobami.

65 osób odniosło obrażenia. W tej liczbie 50 osób jest ciężko rannych, między innymi burmistrz, rektor szkoły i ksiądz, który dokonał poświęcenia. Wypadek wydarzył się w chwili, gdy ksiądz wygłaszał przemówienie. Osoby znajdujące się na trybunie spadły z wysokości 5 metrów.

Na rozprawie wyszło na jaw, że pewien nieznajomy, wstąpiwszy na chwilę do Lutzenbergerowej, będącej właścicielką tartaku, poczęstowany został kubkiem zatrutego mleka.

Proces trucielki, słynącej ze swej odrażającej brzydoty fizycznej gromadzi wielkie tłumy ciekawych w sali sądowej.

70 osób zasypanych wraz z domami na Jawie.

Amsterdam, 6 listopada

(Polska Agencja Telegraficzna)

Reuter donosi z Batawji na Jawie, że wczoraj około stacji górskiej Soakabomi osunął się stok góry z powodu długotrwałych deszczów, zasypując 32 domy wraz z mieszkańcami. Ogółem zginęło 70 osób.

Amnestja w Bułgarji.

Sofja, 6 listopada.

Dzisiaj wypuszczono z więzień 1796 więźniów na skutek amnestji wydanej przez króla Borysa z okazji jego zaślubin.

Kupcy-detaliści głosują na listę nr. 1.

W dniu wczorajszym odbył się wielki wiec przedwyborczy łódzkiego kupiectwa, zwołany przez Stowarzyszenie Kupców detalistów wojew. łódzkiego (Piotrkowska 69). Przewodniczył p. Stanisław Nowiński. Wiece zagaił prezes stowarzyszenia p. Józef Frankowski. Referaty o sytuacji przedwyborczej i o stanowisku, jakie zająć powinno kupiectwo, wygłosili p. inż. Gliksman, dr. Szerman, mec. Hajman i inni. Wiece powziął jednomyślnie następującą rezolucję:

Ważny moment polityczny, który obecnie przeżywamy i fakt, że przyszłe władze ustawodawcze powołane są do zreformowania ustaw ustrojowych i gospodarczych Rzeczypospolitej Polskiej, powoduje, że kupiectwo nie może pozostać obojętne w obecnej akcji wyborczej. W zrozumieniu, że żadne uzdrowienie

życia gospodarczego nie jest możliwe bez sanacji życia politycznego i zreformowania ustaw ustrojowych, że naczyniem chwili jest solidarna wyteżona praca w kierunku zbudowania i utrwalenia zrębów naszego państwa, że rozwydrzone partyjnictwo, któremu walkę wypowiedział Marszałek Józef Piłsudski, zadania tego dokonać nie może, że jedynie zdolnym do twórczej pracy państwowej jest Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem, że w tych warunkach obowiązkiem każdego państwowo i ekonomicznie myślącego kupca jest stanąć do wyborów i oddać swój głos na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Postanawia: W dniu 16 i 23 listopada r.b. gremialnie głosować na Listę nr. 1 i przyczynić się do zwycięstwa listy na czele której stoi Marszałek Józef Piłsudski.

Wyrok skazujący Wójcika zatwierdzony przez Sąd Najwyższy.

Nasz warszawski korespondent tele-

fonuje: Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj sprawę mieszkańca Piastowa pod Warszawą Wójcika, skazanego w dwóch instancjach na 1 rok więzienia za strzelanie do dwóch oficerów 36 p.p., którzy przyszli do niego z żądaniem o udzielenie satysfakcji honorowej.

Sąd Najwyższy po całodziennych obradach zatwierdził wyroki poprzednich instancji.

Epilog krwawych zająć w Warszawie rozegra się 19-go b. m. przed sądem

Nasz warszawski korespondent tele-

fonuje: Dnia 19 b.m. odbędzie się w sądzie okręgowym w Warszawie rozprawa przeciwko 10 osobom, działaczom PPS. CK. W. oskarżonym o wywołanie krwawych zająć w Warszawie w dniu 14 b.m. bezpośrednio po wiecu Centrolewu, w czasie których zostały zabite dwie osoby.

Wśród oskarżonych 5 odpowiada z wolnej stopy a 5 jest w areszcie. Między nimi znajduje się b. poseł Dziegielewski i Chodyński. Oskarżenie wnosi wiceprokurator Kawczak.

Awantura w izbie deputowanych. Jeden poseł ranny.

Paryż, 6 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna). W kuluarach izby deputowanych doszło dziś na chwilę przed rozpoczęciem posiedzenia do awantury między grupą deputowanych socjalistycznych a kilkoma sprawozdawcami politycznymi między innymi dyr. „La Liberte”.

W czasie zamieszania wybito szyby w drzwiach. Odłamkiem szkła został ranny jeden z deputowanych.

Wielkie bankructwa w Palestynie

wskutek wstrzymania imigracji żydowskiej.

Wiedeń, 6 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna). Z Jeruzolimy donoszą: Największa firma zakupu i sprzedaży gruntów w Hajle „Salim Nazar Khouri” zbankrutowała. Pasywa firmy wynoszą 150.000 funtów szterlingów.

Powodem bankructwa jest wstrzymanie imigracji żydowskiej i gwałtowny spadek cen ziemi w Palestynie.

Zmiany w policji berlińskiej

Berlin, 6 listopada

(Telegram własny).

Na wyższych stanowiskach w policji berlińskiej zajdzie szereg zmian. Dyrektorem policji mianowany został b. minister Grzesiński, który od jutra już obejmuje swe obowiązki. Z policji usuniętych będzie szereg urzędników, którzy oficjalnie występowali jako zwolennicy Hitlera.

Aresztowania komunistów w Bukareszcie

Bukareszt, 6 listopada.

Policja aresztowała wszstkich przywódców komunistycznych. Aresztowania te stoja w związku z zapowiedzianą na dzień 7 listopada demonstracją komunistyczną.



Fortune Szczenie

zdobędziesz, kupując los Państwowej Loterii Klasowej w najszczęśliwszej kolekturze

E. Lichtenstein

Szansę kolosa'nei! Co drugi los wygrywa!

Główna wygrana **Zł. 1.000.000 (milion)**

Ogólna suma wygranych **ZŁ. 32 MILJONY**

23 PREMJE na ogólną sumę zł. 1.6 9.250

Mimo znacznie zwiększonych wygranych w 22 lot. cena losów pozostała niezmienną.

1/4 zł. 10 — 1/4 zł. 20
cały los zł. 40

Ciągnięcie już 18 i 20 b. m. A więc spieszyć wszyscy do nas! Czas nagli!

Jedyna największa, najstarsza i prawdziwie najszczęśliwsza kolektura w Polsce

E. Lichtenstein

Łódź, I oddz. Piotrkowska 11, II oddz. Piotrkowska 72 gm. Grand-Hotelu

Zamieszczywamy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia Konto P.K.O. 64209

Berlin, 7 listopada. (Agencja Telegraficzna „Express”)

Wielkie banki niemieckie wysłały do swych wyższych urzędników jednoznaczne pisma, zawiadamiające o obniżeniu pensji dla wyższego personelu urzędniczego. Urzędnicy i członkowie dyrekcji, pobierający 8.000 marek rocznie podlegają obniżeniu pensji o 5 proc. powyżej zaś tej sumy — 10 do 15 proc.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

NAJSTRASZLIWSZA ZBRODNIA. TO ZABRAC DUSZĘ DZIECKA — WYDRZEĆ MU MOWĘ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

WYMIYKI FIRMOWE w MOSIADZU.

MASZYN-APARATÓW MEBLI-ITR-REKLAM

CAŁOCENNA WYKONAWCA

ZAKŁAD FOTOCHEMIGRAFICZNY BORKENHAGEN

ROMAN CRODZ. PIOTRKOWSKA 100

TELEFON 141-72

Opinie polskie i angielskie.

Przed kilku laty, kiedy ze sfer gospodarczych płynęły najbardziej pesymistyczne opinie o polskiej sytuacji gospodarczej i finansowej, koła polityczne pod psychozą takich ministrów, jak p. Grabowski, starały się rozproszyć chmury na horyzoncie głośno i publicznie zapewnieniami, że wszystko jest najlepiej.

Giełdy notowały co dnia spadek waluty i papierów wartościowych, dyrektorzy banków ponuro patrzeli w przyszłość, a z wysokich trybun sejmowych szedł haszyszowy dymek optymizmu i młodopłyne słowa o tem, że wszystko jest i będzie dobrze!...

Dziś sytuacja nieco się odwróciła. Przed kilku tygodniami, kiedy pod wpływem zaburzeń politycznych i giełdowych Niemiec, kurs dolara gotówkowego w Polsce podniósł się o kilka groszy, prasa opozycyjna poczęła tłustym drukiem podawać wiadomości o „spadku złotego”. Podczas, gdy ekonomista i każdy przytomny i sumienny kupiec, czy przemysłowiec, rozumiał, że nie należy temu drobnemu objawowi przypisywać ogólniejszego znaczenia, kuto już z niego brnąć wyborczą i polityczną wymierzoną tym razem nawet nie przeciwko rządowi, ale przeciwko państwu i finansom polskim.

Mamy przed sobą bardzo ciekawy dokument. Pewien wielki bank angielski przed kilku dniami skierował do jednej z największych instytucji finansowych polskich list z przyjacielskim zapytaniem o sytuację polityczną i finansową Polski. Taka wymiana opinii w sferach bankowych, szczególnie tam, gdzie panują zachodnio-europejskie stosunki, jest rzeczą normalną, zaś wyrażanie opinii i poglądów, jak przyjęto w tych kołach, musi być ściśle, obiektywne i prawdziwe.

Oto, jak w odpowiedzi instytucja polska pisze o naszych stosunkach:

— Kwestja stabilizacji złotego powinna być traktowana zupełnie oddzielnie od politycznej sytuacji kraju. Kurs złotego regulowany jest przez Bank Polski, zupełnie autonomiczną instytucję, chociaż do pewnego stopnia kontrolowaną przez rząd, podobnie jak i wszystkie inne instytucje emisyjne na świecie. Rząd jednak nie ma wpływu na ogólną działalność Banku, gdyż Bank posiada własną dyrekcję i radę, zupełnie niezależną od rządu, tak iż cała instytucja zażywa kompletnej autonomii. Obieg banknotów regulowany jest przez statut, a cała działalność Banku od czasu wypuszczenia wielkiej pożyczki kontrolowana jest przez doradcę finansowego p. Deweya, którego raporty wydawane co trzy miesiące, dają jasny obraz działania Banku Polskiego. Nie ulega wątpliwości, że również i Bank Polski przeżywa obecnie trudny okres, gdyż od dłuższego czasu daje się zauważyć silny odpływ walut, co zmusiło nawet dyrekcję Banku do wymiany pewnych części zapasu złota na waluty zagraniczne, ażeby zaspokoić popyt na rynku wewnętrznym.

Jest rzeczą bardzo ważną doszukiwanie się przyczyn odpływu obcych walut, który jest tembardziej zdumiewający, że bilans handlowy Polski jest dodatni. Uważamy, że jedynym wytłomaczeniem tego faktu jest ogólne wycofywanie zagranicznych kapitałów, które były uplasowane w Polsce na krótki czas za pośrednictwem tych banków polskich, które, reprezentując zagraniczne koncerty bankowe, musiały kierować się wskazówkami tych banków.

Przeżyciny ogólnego wycofywania pieniędzy z Europy wschodniej są dostatecznie znane: ostatnie wybory w Niemczech, które spowodowały gromadną ucieczkę pieniędzy z Rzeszy, odbiły się także na sytuacji Polski, jako kraju sąsiadującego. Wszystko to jednak nie mo-

że naruszyć podstaw złotego, który jest pilnie strzeżony przez Bank Polski.

Nasza instytucja emisyjna posiada jeszcze do dyspozycji zapewnione i niewyżyskane kredyty na obronę złotego na wypadek, gdyby odpływ obcych pieniędzy w dalszym ciągu wzrastał i zabezpieczenie złotego złotem zbliżyło się do parytetu prawnego, do którego jest jeszcze bardzo daleko.

Warunki naszego

ZYCIA POLITYCZNEGO —

zdajemy sobie dobrze z tego sprawę — są trudne do zrozumienia poza granicami Polski, ponieważ nasze formy życia politycznego posiadają w istocie nieco niezrozumiałych cech charakterystycznych. Żyjemy w okresie wyborów do sejmiku, które odbędą się dnia 16 listopada.

Ludzie, którzy orientują się w sytuacji kraju dobrze wiedzą, że ta sprawa musi być traktowana jako zapewniona zgóry.

Polska rządzona jest obecnie i to już od roku 1926 przez jednego człowieka — Marszałka Piłsudskiego. Wybory obecne zostały zarządzane na jego wyraźne życzenie, gdyż Marszałek Piłsudski pragnie stworzyć w nowym parlamencie taką większość, która umożliwi mu przeprowadzenie potrzebnych reform, aby skierować życie polityczne na spokojne tory.

Aczkolwiek trudno jest przewidzieć rezultat wyborów, panuje powszechnie opinia, że stronnictwo Marszałka tak zw. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, otrzyma większość w sejmie. Gdyby stało się inaczej, nic nie zmieni się w ogólnej sytuacji, gdyż sejm nie będzie działał, podobnie jak dotychczas, względnie zostanie ponownie rozwiązany i będą zarządzane nowe wybory i.t.d. aż póki intencje Marszałka Piłsudskiego nie zostaną całkowicie spełnione.

Sprawy polityczne jednak, rezultat wyborów i t.d. nie mają nic wspólnego z kursem złotego, gdyż, jak powiedzianem powyżej, dwie te sprawy nie powinny być z sobą mieszane. Polska ma wielu wrogów, a przede wszystkim niepokojące pogłoski o kursie złotego rozpowszechniane są przez stronnictwa opozycyjne wobec Marszałka Piłsudskiego. Plotki te, spadając jak kule śniegowe z wyżyn poprzez kraj i państwa sąsiednie, budzą dale od nas na Zachód obawy, których wyraz znaleźliśmy w liście Pana.

Kategorycznie stwierdzamy, że niema żadnych obaw, ażeby złoty polski mógł spaść i niema żadnych znaków sygnalizujących, ażeby się to mogło stać nawet w tych ciężkich czasach.

W odpowiedzi na powyższą opinię dyrekcji Łódzkiego banku nadszedł drugi list z Londynu. Jest on charakterystyczny dla bankowych sfer angielskich... Czytamy tam:

— Wierzymy mocno w siły gospodarcze Polski i tak długo, jak stary Marszałek pozostaje u steru państwa Polskiego, nic złego nie może się przytrafić. Z własnego doświadczenia oraz z licznych rozmów, prowadzonych z ludźmi interesu wiemy również, że pod pewnym względem w Polsce panuje szczególna mentalność, która tworzy nieuchwytny czynnik, konieczny dla zrozumienia stosunków polskich dawnych, obecnych i przyszłych...

Ta wymiana korespondencji handlowej w szerokim pełnym znaczeniu tego słowa jest o wiele ważniejsza, niż wymiana not dyplomatycznych. Prosto i bez fałszu konstataje się fakty. Fakty i obiektywne opinie świata gospodarczego muszą górować nad demagogią i złośliwością.

Nowa radiostacja w Warszawie dla obsługi lotnictwa cywilnego.

Warszawa, 6 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym nastąpiło uroczyste poświęcenie i założenie kamienia węgielnego pod pierwszą w Polsce radiostację do obsługi lotnictwa cywilnego przy ul. Puławskiej w pobliżu fortu na Służewcu. W uroczystości wzięli udział minister komunikacji inż. Kühn, przedstawiciele władz wojskowych z szefem departamentu aereonautycznego ministerstwa spraw wewnętrznych pułk. Rajskim, dowódcą pułku radiotelegraficznego podpułk. Karaffa - Kreuter - Krafter na czele, oraz przedstawiciele władz miejskich. Aktu poświęcenia dokonał ks. dr. Wyrebowski, proboszcz parafii Służew, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Następnie wygłosił przemówienie minister komunikacji inż. Kühn, który mówiąc o znaczeniu radiostacji zaznaczył, że przyczyni się ona do rozwoju naszego lotnictwa cywilnego i wojskowego. Podobne stacje wybudowane zostaną również w Poznaniu i Katowicach. Po szeregu przemówieniach nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego w fundament wieży antenowej.

Rząd Mac Donalda otrzymał votum ufności.

Londyn, 6 listopada.

Wniosek konserwatystów o wyrażenie votum niefuności dla rządu Mac Donalda został odrzucony większością 218 głosów przeciwko 250.

Walka studentów z policją na ulicach Londynu.

Londyn, 6 listopada.
(Telegram własny).

Co roku 5-go listopada odbywa się tutaj uroczystość na pamiątkę wydarzenia z roku 1605, kiedy udaremniono zamach na króla, ministrów i parlament. — W roku bieżącym dzień ten minął bez przykrych zajść.

W dzielnicy Bloomsbury 600 studentów stoczyło walkę z policją, która musiała użyć pałek gumowych. Wielu studentów zostało rannych i aresztowanych.

Studenci powiesili na latarni wizeru-

nek jednego ze swych profesorów i podpalił go. Poza to przyniesiono znaczną ilość fajerwerków i ogni bengalskich, przyczem wzniesiono pożar budki z wodą sodową. Straż ogólna musiała gasić pożar, który groził rozprzestrzenieniem się na okoliczne budynki. Podobne sceny odbyły się także w Oxfordzie i Cambridge. Niedaleko miasta Henley studenci podkładali petardy pod przejeżdżające samochody. Na jedna z takich petard najechał autobus, którego szofer stracił przytomność i autobus przewrócił się. Jedna kobieta została zabita.

Pod gruzami zburzonej kopalni znaleziono zwłoki 40 górników.

New York, 6 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Z Athens (Ohio) donoszą: Urzędnicy kopalni, w której nastąpił wczoraj wybuch, stwierdzają, że udało się wydobyć 26 ludzi żyjących. 6-ciu z nich odwieziono natychmiast do szpitala.

Twarze ich były zupełnie sine wskutek oddychania zatrutym powietrzem kopalni.

Wewnątrz kopalni pozostaje jeszcze 20 żyjących górników, którzy zostaną wkrótce wydobyć na powierzchnię.

Nowy Jork, 6 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według oficjalnych doniesień z Athens stan Ohio w kopalni Millfield zginęło 94 górników. Według opowiadań

naocznych świadków, siła eksplozji była tak wielka, że ciężkie lory frunęły w powietrze jak pudełka papierowe.

Katastrofa ta jest najstraszniejszą, jaka od 100 lat wydarzyła się w stanie Ohio.

Nowy Jork, 6 listopada.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom udało się uratować jeszcze 19 górników kopalni Millfield. W zburzonym przez eksplozję szybie znaleziono w dalszym ciągu 40 zabitych.

— Jak się dowiaduje „Popolo di Roma”, kardynał Mistrangelo, arcybiskup Florencji, w środę wieczorem przyjął ostatnie Sakramenta św. Stan kardynała jest niezwykle groźny, gdyż odnawia on przyjęcia wszelkich pokarmów. Kardynał liczy 79 lat.

Olbrzymia demonstracja socjalistów w Wiedniu.

Wiedeń, 6 listopada.
(Telegram własny).

Przed gmachem ratusza odbyła się olbrzymia demonstracja robotników socjalistycznych, z której potem rozwinął się pochód. Na czele pochodu szedł przewodniczący austriackich socjalistów Herman Miller i sekretarz międzynarodow. Fryderyk Adler.

Ujęcie kurjera centr. komitetu partji komunistycznej.

Wilno, 6 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu 5 bm. organa policji w Wilnie zatrzymały kurjera centralnego komitetu komunistycznej partji zachodniej Białorusi Szaca Fajfla, znanego działacza komunistycznego karanego już poprzednio 4 latami więzienia za działalność komunistyczną.

Przy aresztowaniu znaleziono większą sumę pieniędzy w dolarach oraz liczne instrukcje dotyczące kom. akcji wyborczej. Znaleziono przy Szacu listy dające obfity materiał kompromitujący.

Litwinow pojedzie do Rzymu.

Kowno, 6 listopada.
(Telegram własny)

Z Moskwy donoszą, że utrzymuje się uparcie pogłoska, jakoby Litwinow po konferencji genewskiej pojedechał do Rzymu. Oficjalnie pogłoska ta została zdementowana.

Kronika wyborcza.

Jak dowiadujemy się, w dniach najbliższych odbędzie się walne zebranie pracowników Kasy Chorych m. Łodzi. Omawiana będzie sprawa ustosunkowania się do akcji wyborczej. Wśród pracowników Kasy przeważa opinia, iż należy zgłosić akces do Wojewódzkiego Pracowniczego Komitetu Wyborczego, który, jak wiadomo, prowadzi akcję na rzecz listy Marszałka Piłsudskiego.

Pojawiła się w Łodzi odezwa Wojewódzkiego Pracowniczego Komitetu Wyborczego, podpisaną przez 35 działaczy pracowniczych organizacji naszego miasta. Odezwa podkreśla, iż czynnikiem pracy jest największym dobrem każdego narodu i jego niezłomną wartością. Odezwa kończy się w słobach następujących: „W pełnym zrozumieniu gigantycznego zadania, które przed nami stoi, marszałek Piłsudski — walki o nową Polskę stajemy w Jednym szeregu stawiając sobie jako zadanie nadrzędne: stworzenie jednolitego frontu pracowników umysłowych i działanie ściśle z zawodowymi organizacjami robotniczymi.

Dnia 7 bm o godz. 19 w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 108 odbędzie się wielkie zebranie przedwyborcze pracowników wezwła łódzkiego. Na zebraniu przemawiać będą przedstawiciele Komitetu Wyborczego oraz czołowi działacze na terenie Łodzi.

Wejście dla wszystkich pracowników kolejowych bez względu na przynależność związkową za okazaniem legitymacji służbowej.

W niedzielę o godz. 11 w sali kina „Splendid“ przy ul. Narutowicza 18 odbędzie się wielki wiec przedwyborczy pracowników umysłowych państwowych, komunalnych i prywatnych. Wejście za kartami wstępu, które wydają wszystkie organizacje zawodowe pracownicze oraz Pracowniczy Komitet Wyborczy, Piotrkowska nr. 174.

W sali Państwowej Wytwórni Wódek przy ul. Zagajnikowej 60 odbyło się wielkie zebranie robotników i pracowników Monopoli Spirytusowego w obecności 400 osób. Po przemówieniach pp. Waszkiewicza i Śrudka przyjęto rezolucję za głosowaniem na liście Nr 1 oraz postanowiono zorganizować komitet wyborczy.

Święto 11 listopada.

Program obchodu w Łodzi.

Komitet organizacyjny obchodu święta 11 Listopada opracował już program tegorocznych uroczystości.

Już w niedzielę, dnia 8-go b. m. odbędzie się w Łodzi 8 akademii w różnych salach szkolnych. Na program ich złożą się przemówienia, oraz część wokalno-muzyczna.

Wieczorem w dniu 10 b. m. na ulicach miasta odbędzie się capstrzyk orkiestr wojskowych i policyjnych.

W dniu 11 listopada odbędzie się z samego rana nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, a o godzinie 10-ej uroczyste nabożeństwo w Katedrze przy udziale przedstawicieli władz i instytucji społecznych.

W południe odbędzie się defilada przed dowódcą okręgu i władzami miejskimi.

Wieczorem w sali Filharmonii odbędzie się uroczysta akademii, na którą złożą się przemówienia, oraz część koncertowa. Na wszystkich placach grać będą orkiestry wojskowe i prywatne. (b)

Dźwiękowy



Wobec nienotowanej dotychczas frekwencji jeszcze kilka dni!

Najwspanialsze arcydzieło dźwiękowo-słowne, któremu się zachwycą cały świat

Poganin

W roli głównej Ramon Navarro, Renee Adoree.

Nadprogram słynny skrzypek Duci de Kerickarto wykona I „Taniec Hiszpański“, II „Romans Andaluzijski“.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej.

Częstochowa — siostra Łodzi.

Szybki rozrost miasta. — Zwiększone kłopoty. — Walki społeczne i polityczne. — Brak komunikacji z Łodzią.

Częstochowa, w listopadzie Częstochowa ze wszystkich miast polskich najwięcej jest podobna do Łodzi i najwięcej też może z Łodzią związana. Podobna jest do niej szczególnie jeżeli chodzi o tempo rozrostu. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu Częstochowa była małą miejsciną, głośną cprawda przez Jasną Górę, do której rok rocznie z całego kraju ścigały tłumy pobożnych pielgrzymów. W roku 1905 była już miastem liczącym ponad 30 tysięcy mieszkańców i wówczas podobnie jak Łódź, w ruchu niepodległościowym odegrała znaczną rolę. W roku 1921 miasto rozrosło się do 80 tysięcy, a obecnie ma 120 tysięcy mieszkańców, przczem, w przeciwieństwie może do Łodzi, Częstochowa ujawnia ogromny pęd do dalszego wzrostu i jeśli ten pęd nie zostanie zatamowany miasto to za kilkanaście lat stanie w rządzie największych miast w Polsce.

Coprawda nie wiele miast tego typu ma tyle pomyślnych warunków rozwoju. Pomyślność tę zapewnia Częstochowie racjonalne rozmieszczenie przemysłu o różnym charakterze, bliskie sąsiedztwo z Zagłębiem węglowym, doskonała sieć kolejowa wiążąca gospodarczo miasto dość silnie ze wszystkimi dzielnicami kraju. Najsilniej rozrośnięty tu jest przemysł metalurgiczny, następnie przemysł włókienniczy, zwłaszcza jutowy, dalej przemysł chemiczny, papierniczy, galanteryjny, garbarski i t. n. Okoliczność ta jest o tyle pomyślna, że gdy w jednej gałęzi przemysłu nastąpi przesilenie w innych gałęziach ruch słabszy lub silniejszy jeszcze pulsuje. Bliskie sąsiedztwo z najbardziej uprzemysłowio-

ną częścią kraju (Zagłębie węglowe) t.j. ze Śląskiem i Małopolską zachodnią umożliwia korzystanie w wyższym stopniu z rynków zbytu i zakupu. Nie mała też rolę w rozwoju miasta odgrywają setki tysięcy pielgrzymów zasilających poważnie miejscowy handel.

Coprawda wraz ze zwiększającym się rozrostem miasta, zwiększają się bardzo poważnie i jego kłopoty. Nieodłącznym towarzyszem tego zjawiska — zwłaszcza w dobie obecnej — jest bezrobocie, trudności mieszkaniowe i — wydatki na samo urządzenie miasta, chcąc aby ono nabrało wyglądu odpowiedniego do swej wielkości.

Za czasów niewoli Częstochowa wchodziła w skład terytorjum gubernii piotrkowskiej i nie miała ona bynajmniej wielkomiejskich pretensji. Była ona też ogromnie zaniedbana. Obecnie coprawda wchodzi znów w skład województwa kieleckiego (z którym ją nie wiąże), ale pod każdym względem usamodzielniała się i „wzrosła“ do tego poziomu, że nie może już zadławić się rolą prowincjonalnej miejsciny.

To też w zakresie swego zewnętrznego i wewnętrznego wyglądu miasto poczyniło już kolosalne postępy. W ostatnich latach stanął znaczny bieżący nowych gmachów mieszkalnych i publicznych; przy pomocy (zreszta bardzo uciążliwej!) Uleny przeprowadzono kanalizację i wodociągi (które już zaczyna ją się opłacać, szereg ulic, między innymi także długie i szerokie aleje — wspólnie wyasfaltowano, wreszcie zaprowadzono w mieście komunikację autobusową co miastu nawet na pierwszy rzut oka nadaje charakter naprawdę wielko-

miejski. Odpowiada też temu ilość i jakość lokali handlowych, restauracji, cukierni, hoteli i t. p.

Wydaje się również znaczne sumy na samo upiększenie miasta. Szczególnie w tym roku olbrzymia ilość kwiatów zalewających place i skwery nadawała miastu sympatyczny wygląd.

Częstochowa pod względem społecznym ma charakter miasta robotniczo-przemysłowego, co też wiąże się silnie z charakterem ruchu i walk społecznych. Szczególnie zacięta walka toczy się od dłuższego czasu pomiędzy ugrupowaniami socjalistycznymi. Na gruncie Częstochowy silną jest PPS Frakcja Rew. — Głównym obiektem walki jest teraz magistrat, wyrastający wraz z miastem na instytucję, której posiadanie zapewni partji poważne wpływy. Poza ugrupowaniami socjalistycznymi duży wpływ na życie społeczne wywiera BBWR dzięki jednostkom zasłużonym z czasów walk niepodległościowych. Charakterystyczną jest rzeczą, że wpływy edencji i chadecji, jako rzekomych opiekunów wszelkiego klerykałizmu są minimalne. Jednakowoż kurja biskupia w Częstochowie uchodzi za instytucję oddaną wyłącznie sprawom kościelnym i dlatego ona cieszy się zaufaniem wszystkich, co jest wielką zasługą Excelencji ks. biskupa Kubiny.

Powiedziałem już na wstępie, że żadne może miasto nie jest tak silnie związane węzłem interesów gospodarczych z Łodzią, jak Częstochowa. Niema w tem żadnej przesady! Częstochowa dążyła wiele za to, aby należeć do województwa łódzkiego miast do kieleckiego — skoro już sama narazie nie może stać się siedzibą własnego województwa, a utrzymanie żywego kontaktu z Łodzią utrudnia ponadto niewygodna komunikacja. Tak np. pociąg krakowski bezpośredni (jedyny!) przechodzi przez Częstochowę około wpół do czwartej w noc, zaś następny wychodzący z Częstochowy o godz. 6 rano (do Skierniewic) jest pociągiem ogromnie niewygodnym, jedzie się bowiem do Łodzi z przesiadaniem. Kursują coprawda na linii Częstochowa — Łódź autobusy i tymi spora liczba interesantów z Częstochowy do Łodzi codziennie wyjeżdża, ale i ten środek lokomocji na takim dystansie mało ułatwia utrzymanie kontaktu z Łodzią. Z.

Z muzyki. — Koncert Sobinowa.

Niegdyś był Leonid Sobinow jednym z najznakomitszych śpiewaków operowych, sławnym nie tylko w Rosji, lecz również po za jej granicami. Ci, którzy go wówczas słyszeli, pełni byli zachwytu dla jego czarownej kantyleny, znakomitego opanowania techniki oraz rzadkiej wśród artystów operowych muzykalności. Sobinow słynął nie tylko jako śpiewak operowy, lecz również jako mistrz pieśni.

Dziś o kunszcie wokalnym Sobinowa mówić można jako o czemś bezpowrotnie minionem. Przykry tym razem obowiązek sprawodawcy nie pozwala przemilczeć smutnej prawdy, że z wielkich walorów artystycznych świetnego przed laty śpiewaka nie pozostało już choćby najmniejszego śladu. Z.

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicz (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szał. (Przejazd 19), M. Lipiec (Piotrkowska 193), A. Rychter i B. Loboda (11 Listopada 36). (p)

NAJSTRASLIWSZA ZBRODNIA. TO ZABRAC DUSZĘ DZIECKA — WYDRZEC MU MOWĘ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

LUONA Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny przebój tegorocznej produkcji polskiej reżyserji **Leonarda Buczkowskiego**

Gwiazdzista eskadra

Przepiękna pieśń poświęcenia i miłości wśród śmiertelnych zapasów z najeżdżącą od wschodu

Role główne odtwarzają **Baśka Orwid, Jana Krysta, Janusz Haln i Jerzy Kobusz.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora

Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł.

Ceny miejsc popularne. Na 1 seans od 1 zł. po 75 gr. i 1 zł.

w soboty i niedziele od godz. 12-ej do 3-ej

OSTATNIA

12

walecznych grenadierów, skazanych na śmierć niechayną, lecz chlubną — z bronią w ręku — pod dowództwem genialnego

Konrada VEIDTA

to epepa bohaterstwa i miłości, arcydzieło reżyserji

Joe May'a,

największy przebój dźwiękowy wytwórni „UFA“.

KOMPANIA



LISTOPAD 7 PIĄTEK	Dziś Nikandra	
	Jutro Gottryda	
	Wschód słońca	6.41
	Zachód słońca	16.00
	Wschód księżyca	16.30
	Zachód księżyca	08.25
	Długość dnia	09.12
	Ubyło dnia	7.46

Domy na Polesiu.

Kiedy niedawno właściciele nieruchomości wystąpili do władz z memorjałem w sprawie podniesienia ustawowego komornego, powołali się na bardzo interesujący argument: w nowobudowanych domach na Polesiu, socjalistyczny magistrat m. Łodzi pobiera od lokatorów podobno robotników, najwyższe w mieście komorne... To ma swój pieprzyk i pikanterję...

Przed trzema laty, gdy dzisiejsi Panowie z Placu Wolności „wstępowali na tron” głosili całemu światu, że przede wszystkim zlamiają w Łodzi kleskę braku mieszkań, ożywią ruch budowlany, przyczynią się waleń do podniesienia stanu zdrowotnego miasta. Wbudowali kosztem wielu, zbyt wielu milionów złotych 20 domów czynszowych i myśleli, że zbudują tam sobie pomnik damięci i wdzięczności. Ale zamiast tego zbudowali sobie tylko... mauzoleum nagrobek...

Dopóki ta epopeja nie znajdzie właściwego historyka, który napisze obszerna księga o Polesiu p. t. „Jak nie wolno magistratom budować”, skonstatujemy parę jaskrawych faktów:

1) Domy na Polesiu pochłonięły olbrzymią sumę pieniędzy, na którą nas nie stać. Na budowę zaciągnano pożyczki, obciążające ponad siły możliwości finansowe miasta i mieszkańców.

2) Domy na Polesiu są deficytowe: i miasto oprócz płacenia procentów i rat, musi jeszcze corocznie dopłacać grubszą kwotę do czynszu uzyskanego od lokatorów.

3) Zgodzilibyśmy się ostatecznie z tem, aby trzeba było dopłacać, gdyby mieszkania w tych domach zostały oddane biednym ludziom, robotnikom, gnieźdzącym się gdzieś po suterynach i poddaszach po kilka rodzin w jednej małej izbie. Ale taki robotnik nie może zapłacić nawet tej sumy, która magistrat określił jako komorne. W domach robotniczych większą część mieszkań zajęli tedy wcale nie robotnicy.

Przeglądaliśmy listy lokatorów tych domów. Olbrzymią większość stanowią urzędnicy, inżynierowie, biuraliści, jednym słowem nie ci, o których magistratowi rzekomo chodziło. Owszem, znaleźliśmy na listach lokatorów wielu ludzi, dobrze znanych z nazwiska, choćby z życia politycznego, którzy skromnie zapisałi się jako robotnicy, choć już dawno nie mają z fabrykami nic wspólnego, natomiast pracują z ramienia partji na urzędach i posadach...

Więc o takich robotników chodzi?

Sprawa budowy domów na Polesiu łódzkim pomimo, że gmachy już stoją i ludzie już mieszkają, musi być przewietrzona od samych fundamentów. Począwszy od kwestji, dlaczego, jak, za wiele i przez kogo budowano, poprzez wszystkie perypetje kalkulacyjne, pożyczkowe i finansowe, poprzez zakulisowe zagadki, aż do chwili podziału mieszkań pomiędzy lokatorów... Trzeba zajrzeć pod podszewkę butów, które uszyto w Łodzi w postaci 20 gmachów mieszkalnych, które nie są dorobkiem, ale stratą i kompromitacją, pomnikiem „plaity” ma terjalnej i moralnej...

Dr. med.

J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne.
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro
Tel. 164-21.—Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej.
W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w poł.

WYBORY.

Łódzka N. P. R.-prawica zerwała z „Centrolewem”.

W dniu wczorajszym ukazały się na murach miasta plakaty, zawierające dokładne pouczenie w jaki sposób odbywać się ma głosowanie do sejmu i senatu. Za sadniczo procedura głosowania znana jest wszystkim, jednakże, dla lepszego zorientowania się i zapobieżenia popełnieniu jakiegos błędu, który może przyczynić się do unieważnienia głosu, podajemy dokładne brzmienie tego przepisu:

Karta z numerem musi być bezwzględnie **dnie koloru białego**. Numer powinien być drukowany lub pisany cyfra. Prócz cyfry na kartce **nie wolno robić żadnych dopisków**, gdyż powoduje to unieważnienie głosu.

Należy mieć przy sobie **dowód osobisty**, gdyż na żądanie przewodniczącego komisji obwodowej, **trzeba się wylegitymować**. Dowodem takim jest paszport, wyciąg z ksiąg ludności, legityma-

cja urzędnicza, legitymacja kasy chorych, książeczka służbowa, metryka urodzenia, zaświadczenie rządcy domu, książeczka wojskowa i t. p. Nieposiadanie dowodu może być przeszkodą do głosowania.

Głosować trzeba koniecznie osobiście i to w godzinach od 9 rano do 9-ej wieczorem. Po tej godzinie kartki z numerami od nikogo nie będą przyjmowane.

SPISY WYBORCÓW.

Jeszcze dwa dni wyłożone będą w obwodowych komisjach wyborczych spisy wszystkich mieszkańców Łodzi, uprawnionych do głosowania do sejmu i senatu. W ciągu tych dwóch dni można przeglądać spisy, by się upewnić, czy nazwisko znajduje się w spisie i aby uni-

Jak się odbywa procedura głosowania.

knąć przykrego rozezarowania w dniu 16 listopada.

Charakterystyczne jest, że obecnie, gdy spisy są ostatecznie zatwierdzone i żadne zmiany w nich wprowadzone być nie mogą — sprawdza je stosunkowo większa ilość wyborców, aniżeli we właściwym czasie. Skarg jednak jest bardzo mało, albowiem spisy są wyjątkowo skrupulatnie ułożone, tak, że nie było wiele pracy przy ich poprawianiu.

GŁOSOWAĆ TRZEŻWO.

Jak się dowiadujemy w tych dniach wydane będzie zarządzenie starostwa grodzkiego w sprawie sprzedaży alkoholu w okresie wyborczym. Celem zapobieżenia jakimkolwiek awanturom, zakaz sprzedaży alkoholu rozciągnie się nie tylko na sobotę i niedzielę, 15 i 16 b. m., lecz już od piątku 13 b. m. od południa nie będzie wolno w żadnej restauracji ani w sklepie sprzedawać napojów wyskokowych.

ROZŁAM W N.P.R.-prawicy.

Jak wiadomo do „Centrolewu” zgłosiła swe przystąpienie również N.P.R.-prawica, która na terenie Łodzi posiada znikome wpływy. Jeden z przywódców tej grupy, p. Kulczyński, umieszczony nawet został na liście „Centrolewu” z powiatu, tymczasem kartel Z. Z. P., który pozostawał pod wpływami N.P.R.-prawicy, postanowił nie łączyć się z „Centrolewem” i wystąpić do wyborów samodzielnie, czego następstwem było zgłoszenie listy bloku lewicy robotniczej.

W dniu wczorajszym odbył się walny wiec robotników, popierających tę listę. Na wiecu postanowiono pójść do wyborów pod hasłem „Precz z Centrolewem”. W ten sposób szereg związków zawodowych oderwał się zupełnie od N.P.R.-prawicy, nie chcąc występować wraz z grupami „Centrolewu”, a przede wszystkim z „Piastem”.

TEMPERAMENTY GRAJA.

W dniu wczorajszym wynikła pierwsza utarczka uliczna na tle zbliżających się wyborów.

Mianowicie, w dniu wczorajszym na Al. Kościuszki jakiś osobnik zajęty był naklejaniem na bramie domu ulotki wyborczej. Treści ulotki nikt nie zdołał zauważyć, gdyż została ona natychmiast zerwana przez dwóch robociarzy, przechodzących ulicą. Na tem tle wywiązała się ostra utarczka słowna, która zamieniła się w bójkę. Dopiero interwencja jeszcze kilku robotników, przechodzących ulicą, spowodowała likwidację awantury.

OFIARY

złożone w Administracji „Republiki”
Na Dom Sierot, Północna 38: a) dla uczczenia pamięci b. p. Marysia Wileńskiego zamiast kwatów, składa Fanny Wyszewiańska zł. 25, b) od p. R. R. — zł. 40, gr. 30.
Na Dom Starców, Pomorska 54, od p. R. R. zł. 43, gr. 30.
Na szkołę polską zagranicą p. Marta Wacka zł. 3, 50 gr.
Na Tow. Przyjaciół Dzieci — Przechodnia Przeciwwgruźlicza Kilińskiego 49 zebrane wśród kolegów biurowych p. Ryszarda Breitkrenca, celem uczczenia zmarłej Jego Matki, s. p. Marianny z Kolasów Breitkrenowej zł. 31.

Rabunek w urzędzie pocztowym. Steroryzowany i okradziony chłopiec złapał złodzieja.

W dniu wczorajszym firma „Pepege” przy ulicy Zachodniej 70 wysłała gońca swego 16-letniego Salka Malina, zamieszkałego przy ulicy Kamiennej 20 do urzędu pocztowego przy ulicy Zachodniej 67, celem przekazania przez PKO. 6000 zł tych do centrali firmy.

W chwili gdy Malin stanął przy okienku pocztowym celem wpłacenia przyniesionej ze sobą sumy obserwujący go od kilku minut osobnik podbiegł doń i silnie uderzył go pięścią w głowę.

Korzystając z oszołomienia chłopca, spowodowanego uderzeniem, opryszek wyrwał mu z ręki 6 paczek, z których każda zawierała, po 1000 złotych, poczem ze stojącym obok niego współnikiem rzucił się do ucieczki.

Oprytomniawszy Malin rzucił się w pościg za opryszkami, wzywając policję na pomoc.

Na widok ścigającego ich chłopca, jeden z opryszków rzucił na trotuar 4 paczki po 1000 złotych, poczem, przypuszczając, iż ścigający ich Malin zaniecha pościgu i rozpocznie zbierać porzucone przez nich pieniądze, skręcili w ulicę Zieloną, kierując się w stronę ulicy Wólcząńskiej.

Przypuszczenia uciekających spełniły się tylko częściowo, gdyż Malin po zebraniu banknotów, porzuconych przez nich kontynuował pościg. Malin dogonił jednego z nich i wskoczył mu na plecy. Straciwszy równowagę, opryszek upadł na ziemię zaś Malin począł go dusić, za-

dając zwrotu zrabowanych mu pieniędzy.

W tymże czasie nadbiegł zaalarmowany krzykami Maliniaka patrol policji 7 komisariatu, który doprowadził złoczyńcę do komisariatu policji. Drugi złodziej zdołał zbiec.

Podczas rewizji osobistej przy aresztowanym nie znaleziono brakującej sumy 2.000 złotych, gdyż z pieniędzmi temi zbiegł drugi opryszek.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż aresztowanym jest znany złodziej kilkakrotnie już karany sądownie 49-letni Chil Symcha Binem Tchórz, zamieszkały przy ulicy Mielczarskiego 25.

Podczas konfrontacji Malin z całą stanowczością oświadczył policji, iż aresztowany przez policję Tchórz jest sprawcą rabunku 6.000 złotych.

Zdaniem władz policyjnych, Tchórz po rabunku podzielił się ze współnikiem swym łupem, zatrzymując dla siebie 4000 złotych, które następnie porzucił na ulicę. Aresztowanego opryszka osadzono w więzieniu przy ulicy Kopernika do dyspozycji sędziego śledczego Brauna.

Za zbiegłym współnikiem aresztowanego opryszka władze policyjne wszczęły poszukiwania, które są jednak utrudnione, gdyż aresztowany Tchórz zeznał, iż współnika swego nie zna z nazwiska i wie jedynie, że na imię mu Szmul. p.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

CASINO

Dziś i dni następnych!

VILMA BANKY

w swej jedynej kreacji dźwiękowej i ostatnim filmie przed przetruceniem się na deski sceniczne ilustrującym dzieje węgierskiej emigrantki w Ameryce pod tytułem

„RajZakochanych”

op. pow. „JAK W NIEBIE”

partję męską odtwarza ulubieniec publiczności **James Hall**

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10 w.

Zwracamy uwagę na nasze **ZNIŻONE CENY**

Dnia 6 listopada r. b. zmarł

Aleksander Kahn

W zmarłym tracimy długoletniego szczerze oddanego firmie pracownika.
Śmierć Jego pozostawia w nas głęboki żal

Zarząd Spółki Akcyjnej
Jakób Hirsberg i Wilczyński w Łodzi.



TEATR MIEJSKI

Dziś, piątek, wiecz. oraz w niedzielę o 4 po poł. ostatnie dwa powtórzenia szlagierowej farsy A. G. Siedleckiego „Maman do wzięcia” z Relewicz - Ziemińska. Ceny niższe.

Jutro, sobota, o godz. 4 po poł. po cenach najniższych „Spór o sierżanta Grisze” z J. Woskowskim.

Występy Józefa Wegrzyna.

Jutro, sobota, premiera stylowej komedii Asertisa „Casanova”. W sztuce tej tytułowa rola kreować będzie jeden z najznakomitszych artystów polskich Józef Wegrzyn. Obok mistrza wystąpią między innymi: H. Skrzydłowska, J. Mroziński i J. Winawer. Dekoracje B. Kudewicza. Reżyseruje K. Tatarkiewicz.

TEATR KAMERALNY

Codziennie o 9 wiecz. po cenach niższych ciesząca się niesłabnącym powodzeniem lekka komedia Verneuil'a „Fotel 47”.

W sobotę i w niedzielę o 5 po poł. po cenach najniższych (od 50 gr. do 4 zł.) wzruszający „Święty płomień”.

TEATR POPULARNY

Dziś, piątek, sobota i w niedzielę 2 razy kapitalny „Proboszcz wśród bogaczy” z J. Woskowskim w roli tytułowej. Ceny niższe.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska 74, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

ARARAT

Dziś premiera drugiego programu p. n. „W niebie — jarmark”. Program składa się z 14-tu rewelacyjnych numerów Broderzona, Nudelmana i Szumgana. Dekoracje malował znany artysta W. Brauner, muzyka Rubina i A. Bajgelmana tańce układu Ireny Prusickiej. Dziś dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 9.45 wiecz.

POGORZELSKA I KRUKOWSKI W ŁODZI

Złotymi szaleństwami należałoby nazwać niebawym poranek humoru, jaki zgotują nam Zula Pogorzelska i Kazimierz Krukowski w teatrze miejskim, w niedzielę, dnia 9-go b. m. o godz. 12-iej w południe.

Ulubieńcy naszej publiczności, którzy wyjątkowo na poranek tym wystąpią razem, przygotowali nadzwyczajny program przebojów, niesłychanych jeszcze w Łodzi.

Bilety sprzedaje kasa zamawiań teatru miejskiego Piotrkowska 74. Ceny już od 1-go zł.

VECSEY W ŁODZI

Jak się dowiadujemy, naszą muzykalną Łódź oczekuje w najbliższym czasie wielka sensacja artystyczna, gdyż po długich i usilnych staraniach udało się Dyrekcji Koncertów zaangażować jednego z najznakomitszych skrzypków społecznych, jakim jest bezsprzecznie Vecsey. Przyjazd do Łodzi tego genialnego skrzypka będzie ewenementem artystycznym w wielkim stylu. W wszystkich miastach Europy, dokąd tylko Vecsey przyjeżdża, sale koncertowe są wyprzedane na kilka dni przed oznaczonym terminem. Niewątpliwie i u nas muzykalne sfery przybędą na powitanie tak dostojnego i słynnego artysty.

10-LECIE ZWYCIĘSTWA

Zarząd Związku Strzeleckiego m. Łodzi urządzi w sobotę dnia 8 b. m. o godz. 7 wieczór w sali gimnastycznej Szkoły powszechnej przy ul. Nowo - Targowej 24 uroczysty obchód 10-letniej rocznicy zwycięskiego zakończenia wojny polsko - bolszewickiej i 12-letnia niepodległego bytu państwa polskiego.

W program obchodu wchodzi: przemówienie prezesa zarządu, koncert orkiestry Szkoły Włókienniczej, śpiewachoru im. Moniuszki pod batutą dyr. Wolczyńskiego, deklamacje artystów Teatrów Miejskich pp. Faleńskiej i Michałaka. Ponadto nastąpi uczczenie 10-letniej pracy w Związku Strzeleckim ob. Wł. Procia. Wstęp bezpłatny.

DANCING PRZYTUŁISKA

W niedzielę d. 9 b. m. odbędzie się na rzecz „Przytuliska dla sierot” w sali Manteuffla dancing. Należy przypuszczać, że impreza ta uda się pod każdym względem, gdyż i lokal pięknie odrestaurowany i pierwsza zabawa dobroczynna, a co najgłośniejsza — cel wzniósł: opał i odzież na zimę dla sierot „Przytuliska”, zgromadza doborową publiczność.

Dodać należy, że odbędzie się dwa programy: dla milujących wieczorem spokój i sen — o godz. 5 p. p., zaś dla lubiących się bawić do późnej nocy — początek po godz. 10-iej wieczorem.

GRAFOLOG KARTEN W ŁODZI

Znany publiczności słynny jasnovidz i grafolog, J. Karten ze swym fenomenalnym medjum Vilma Turay, opuszcza za kilka dni nasze miasto udając się do Warszawy.

Nie urządzi on żadnych seansów publicznych lecz przyjmując zainteresowanych w mieszkaniu przy ul. Przejazd 14, II piętro.

Dnia 6 listopada r. b. zmarł

ALEKSANDER KAHN

nasz długoletni towarzysz pracy, zacny i oddany kolega
Cześć Jego pamięci!

PRACOWNICY FIRMY
Jakób Hirsberg i Wilczyński, Sp. Akc.

W dniu 6-go listopada 1930 r. po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy brat i szwagier

B. P.

ALEKSANDER KAHN

długoletni współpracownik firmy Hirsberg i Wilczyński, Sp. Akc.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz żydowski odbędzie się dziś 7-go listopada 1930 roku punktualnie o godz. 1 m. 30 z domu przedpożrzebowego.

Pograżeni w głębokim smutku

Siostra i szwagier.

Włamanie do banku zgierskiego.

Sąd skazał kasiarza na 4 lata c. więzienia.

W ostatnich dniach listopada ubiegłego roku władze policyjne zostały zaalarmowane zachwałym występem kasiarza w banku przemysłowców zgierskich mieszczącym się w Zgierz przy ulicy Kilińskiego 8.

Kasiarze wylamali żelaznymi łomami drzwi wejściowe lokalu oraz wszystkie drzwi, prowadzące do poszczególnych ubikacyj bankowych.

Byli oni dokładnie obznajmieni z rozkładem całego lokalu, składającego się z sześciu pokoi. W ostatnim z nich znajdowały się

dwie pancerne kasy,

które stanowiły cel ich wyprawy.

Gdy tylko dotarli do tego pokoju, zawieszili okna płaszczami, by nie zwrócić na siebie uwagi i następnie zabrali się do pracy.

Rozbicie ogniotrwałej kasy nowszego systemu nasunęło im wiele trudności. Po upływie kilku godzin udało im się jednak przy pomocy tleniu dotrzeć do skrytek, w których znajdowały się pieniądze.

Łupem ich padło około 60 tysięcy złotych.

W kasie, prócz gotówki, znajdowały się jeszcze

papiery wartościowe

oraz weksle na poważniejszą sumę, lecz włamywacze pozostawili je na miejscu, rozrzucone po podłodze.

Około godziny 4-iej nad ranem, gdy już ukończyli „robotę”, ulotnili się cichaczem, nie zwracając na siebie uwagi nocnych dozorców.

Włamanie spostrzeżono dopiero o 7 rano.

Do Zgierza zjechali przedstawiciele władz policyjnych, którzy wdrożyli energiczne śledztwo. Przez dłuższy czas nie dało ono żadnych pozytywnych rezultatów.

Dopiero po kilku tygodniach władze

ustaliły, iż jednym ze sprawców włamania był znany warszawski kasiarz, 29 letni Henryk Krynicki.

Aresztowano go w jego mieszkaniu przy ulicy Młoticzkiej 6 w Warszawie.

W czasie rewizji znaleziono u Krynickiego kilka akcji zrabowanych w banku przemysłowców zgierskich, broń palną i wytrychy.

Aresztowany kasiarz nie chciał w żaden sposób zdradzić nazwisk swych współników. Dotychczas jeszcze ich nie ujęto.

Krynicki w dniu wczorajszym stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Arnolda, w asyście sędziów Halickiego i Kwaczyńskiego. Krynicki na sprawie nie przyznał się do winy i twierdził, iż nie miał nic wspólnego ze zgierskim włamaniem.

Akcje miał rzekomo otrzymać od jakiegoś znajomego, którego nie znał z nazwiska.

Świadkowie, funkcjonariusze policyjni, ustalili na sprawie niezbitcie udział oskarżonego w wyprawie kasiarskiej.

Sąd skazał Krynickiego na 4 lata ciężkiego więzienia.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Zyd. Teatr Kameralny „NOWY ARARAT” Zachodnia 43.

Dziś o godz. 7.45 i 9.45 premiera p. n. „W niebie jarmark”

Teatr w sali „FILHARMONJI” Zyd. Narutowicza 20

Gościnne występy ANNY JAKUBOWICZ Dziś o godz 9 wiecz. premiera „Czego żąda kobieta?”

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „I. Republiki” w miejscu

W związku z artykułem p. t. „Zbankrutowany dziedzic”, zamieszczonym w Nr. 303 „I. Republiki”, z dnia 5 listopada 1930 roku, — Magistrat m. Łodzi, na podstawie art. 21 i 22 „Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych” (Dz. Praw P. P. Nr. 14/1919 r., poz. 186), prosi o opublikowanie następującego sprostowania takimi samymi czcionkami i w tym samym dziale, co wspomniany artykuł.

Majątek Rszew, zakupiony został nie wyłącznie jako gospodarstwo rolne, lecz jako teren, posiadających bogate pokłady gliny. Jak wynika z badań, przeprowadzonych przez prof. Galera i Zakład Technologii Chemicznej Nieorganicznej Politechniki Warszawskiej — część pokładów gliny na terenie majątku miejskiego Rszew jest nader cennym materiałem do wyrobu klinkieru wysokiej marki, t. zw. keramitu, może więc służyć do wyrobu klinkierów budowlanych i drogowych.

Eksplotacja tych pokładów przyniesie miastu nie tylko znaczne dochody, ale zapewni mu wysokocenny materiał budowlany.

Jeśli chodzi o wartość majątków miejskich Łagiewniki, Rszew i Romanów, to przewyższa ona — według obliczenia na podstawie obecnych cen zakupu podobnych obiektów — dwukrotnie cenę, zapłaconą przez miasto.

Deficyt z eksploatacji tych majątków, o którym wspomina artykuł, jest przewyżką wydatków nad dochodami, spowodowaną znacznymi inwestycjami i przeprowadzonymi uzupełnieniami inwentarza żywego i martwego w majątkach Rszew i Romanów, które zostały zakupione w roku 1928.

W majątkach miejskich Romanów i Łagiewniki istnieją: sanatorium dla dzieci ci płuco - chorych oraz kolonie całoroczna i letnia dla dzieci.

Jak wynika z powyższego, twierdzenia — artykułu oraz zarzuty, stawiane gospodarce miejskiej, są nieprawdziwe i bezpodstawne.

Prezydent B. Ziemięcki.

CYRK STANIEWSKICH

KUPON ULGOWY

Okaziciel niniejszego kuponu w kasie Cyrku Staniewskich uzyskuje 50 % zniżki na wszystkie miejsca. Dyrekcja.

Kupon ważny jest dla jednej osoby, w piątek 7 listopada.

Przemysłowcy skazani za podpalenie fabryki.

Cukier, Rubin, Szajnfarber i Szpektor na 4 lata ciężkiego więzienia, Rubinowa na 3 lata domu poprawy.

Wszyscy, prócz Szpektora, pozostawieni zostali na wolności za kaucją.

Trzeci dzień procesu o podpalenie fabryki przy Alejach Kościuszki 10 rozpoczęły zeznania dodatkowych świadków, zbadanych na skutek wniosku obrońcy.

Świadkowie ci, Szklarczyk, Tenenbaum i Goldszajn mieli stwierdzić, iż w magazynie fabrycznym po pożarze znajdowała się poważniejsza ilość towarów i odpadków.

Świadkowie fakt ten potwierdzili. Po ich zeznaniach nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego.

Rozpoczyna swe przemówienie przed stawiciel oskarżenia publicznego, prokurator Hawłowski. Publiczność słucha go z olbrzymim zainteresowaniem.

Mowa prokuratora.

Prokurator omawia szczegółowo okoliczności pożaru, zatrzymując się oczywiście najdłużej na określeniu roli Szpektora, dowodząc, iż nie może być mowy, iż przyszedł on kraść do fabryki. Rzecznik oskarżenia publicznego nie neguje faktu, iż Szpektor był swego czasu zawodowym włamywaczem, lecz właśnie opierając się na tem, iż ten oskarżony ma za sobą praktykę złodziejską, wyciąga wniosek, iż w tym wypadku nie chodziło mu o kradzież.

Zawodowy złodziej nie wybrałby się na wyprawę bez lampki elektrycznej i worka. Śledztwo zaś ustaliło, iż Szpektor tych przedmiotów nie posiadał. Nie znaleziono również wytrychów, które mogłyby otworzyć drzwi magazynu, a nie można sobie wyobrazić, by fabryka nie była wieczorem zamknięta.

Na podstawie tych faktów prokurator dochodzi do wniosku, iż Szpektor miał zwykle klucze od magazynów i przyszedł do fabryki z wyraźnym celem — podpalenia.

Prawdopodobnie obiecano mu za wzięcie pożaru duże wynagrodzenie. Prokurator dowodzi, iż Szpektor mu siał działać w ścisłym porozumieniu ze wszystkimi właścicielami fabryki, gdyż tylko im zależało na podpaleniu. Fabryka szła bowiem źle, a premia asekuracyjna była bardzo wysoka.

Przewód sądowy, zdaniem rzecznika oskarżenia publicznego, niezbitnie ustalił, iż Cukier, Rubinowie i Szajnfarber byli bardzo poważnie zadłużeni i zalegali w opłacie podatków skarbowych. Gdy poczęli tracić grunt pod nogami, postanowili ratować się asekuracją. Przed pożarem ukryli oni nawet księgi handlowe, by zachować w tajemnicy fatalny stan finansowy firmy.

Pęcherze z naftą i benzyną stanowią niezbity dowód podpalenia. W jakim bo wiem innym celu mogły być przyniesione do fabryki?

Prokurator, omawiając raz jeszcze okoliczności pożaru, dochodzi do wniosku, iż gdyby straż ogniowa nie przeprowadziła energicznej akcji ratunkowej ogień przybrałby niechybnie kolosalne rozmiary. Strawiłby on nie tylko budynek, w którym znajdowała się fabryka oskarżonych, ale w pierwszym rzędzie mógłby zagrozić życiu staruszka-dozorcy, zamieszkałego w bezpośrednim sąsiedztwie z podpalonym przedsiębiorstwem.

Prokurator analizuje następnie rolę każdego z oskarżonych i w konkluzji do maga się dlań wszystkich bardzo surowe go wymiaru kary.

Po krótkiej przerwie z kolei zabiera głos mecenas Kobylński, obrońca Szpektora.

Mowy obrońców.

Mecenas Kobylński przedewszystkiem zaznacza, iż jego zdaniem okoliczności i przyczyny pożaru fabryki bynajmniej na przewodzie sądowym nie zostały wyjaśnione i przedstawiają się w dalszym ciągu wielce zagadkowo.

— Policja, mówi obrońca, ustaliła, iż Szpektor był zawodowym złodziejem, lecz nie stwierdziła, iż był on podpalaczem. Z „fachem” tym w rzeczywistości nie miał on nic wspólnego.

Przyszedł on tylko kraść. Wytrychy, które otworzył drzwi magazynu fabrycznego, pozostawił na miejscu pożaru. Musiały one gdzieś się zawieruszyć.

Adwokat Kobylński stanowczo wypowiada się przeciwko hipotezie, w myśl której spółwłaściciele fabryki mieliby sprowadzić aż z Sieradza „ogniomistrza” Szpektora.

Gdyby Szpektor istotnie był „fachowcem w sprawach podpalenia” z pewnością samby się nie zapalił i doprowadził by swe dzieło do końca.

Śledztwo nie ustaliło również, by Szpektor był w jakimkolwiek kontakcie z fabrykantami. Nikt ich nigdy razem nie widział, gdyż rzeczywistość nie znali się i nie mieli ze sobą nic wspólnego.

Obrońca nie występuje stanowczo przeciwko twierdzeniu, iż ktoś chciał fabrykę podpalić i w tym celu przyniósł do magazynu pęcherze z naftą i benzyną. Zdaniem mec. Kobylńskiego nie miał jednak tych zamiarów, Szpektor, ani też oskarżeni przemysłowcy, lecz ktoś trzeci, dotychczas nieujawniony.

Kończąc swe przemówienie obrońca wnosi o uniewinnienie swego klienta.

Po mecenasie Kobylńskim zabrał głos mecenas Lipszyc, obrońca Szajnfarbera.

Mecenas Lipszyc stara się jaknajdokładniej określić stan finansowy firmy. Dochodzi on do wniosku, iż fabryka dobrze prosperowała i jeśli miała niekiedy małe trudności płatnicze, to z łatwością dawała sobie z nimi radę. Zdaniem obrońcy, wypłacanie robotnikom zarobku w kilku ratach, nie świadczy jeszcze źle o przedsiębiorstwie. W ten sam sposób

postępuje bowiem obecnie wiele dużych fabryk łódzkich.

Uważając więc, iż właścicielom fabryki nie mogło zależeć na podpaleniu, obrońca wywodzi, iż oskarżeni nie mogli mieć nic wspólnego z tem przestępstwem.

Adwokat Lipszyc omawia dalej tryb życia i rodzaj pracy Szajnfarbera, przypominając, iż w czasie gdy wybuchł pożar, oskarżony najspokojniej zjadał kolację i nie przypuszczał nawet, co się w tym czasie dzieje w fabryce i o co może być posadzony.

W konkluzji obrońca prosi o uniewinnienie swego klienta.

Obrońca Rubinowa, mec. Piotr Kon, dowodzi, iż podpalenie nie kalkulowałyby się oskarżonym nawet z punktu widzenia zarobku. Po potrąceniu rozmaitych sum przez towarzystwo wypadłoby na każdego spółnika około 20 tys. złotych.

Szajnfarber, Rubin i Cukier byli ludźmi zamożnymi i posiadali w fabryce wysokie udziały, to też z pewnością dla 20 tys. złotych nie ryzykowaliby swą wolnością i opinią.

Mec. Konowi wydaje się również nie prawdopodobne, by oskarżeni aż z Sieradza sprowadzili Szpektora, który zresztą nigdy nie podpalał, a więc nie miał żadnego tego rodzaju doświadczenia.

Dalej obrońca zwalcza również pogląd, iż pożar mógł zagrozić życiu do-

zorcy i wogóle przybrać poważniejszego rozmiaru.

Przechodząc do obrony swego klienta, mec. Kon drobiazgowo analizuje zachowanie się Rubinowa przed i po pożarze i dochodzi do wniosku, że jest on zupełnie niewinny. Ostatni wreszcie zabiera głos mecenas Biłyk, obrońca Cukiera.

Polemizuje on również z prokuratorem, który dowodził, iż wszyscy współwłaściciele fabryki zaangażowali sobie „pirotechnika” i kazali mu podpalać.

Mec. Biłyk twierdzi, iż pęcherze znalezione w fabryce istotnie świadczą o chęci podpalenia, ale jednak nie mówią kto to przestępstwo chciał popełnić.

Obrońca obszernie tłumaczy powody wyjazdu Cukiera do Kielc, twierdząc, iż nie chodziło mu bynajmniej o alibi. Stwierdzone zostało, iż Cukier w ciągu ostatnich 10 dni przed pożarem ani razu nie był w fabryce. Mec. Biłyk zwalcza również pogląd, iż współnikom źle się powodziło.

W konkluzji, podobnie jak i wszyscy obrońcy, prosi o uniewinnienie swego klienta.

Co mówią oskarżeni.

Oskarżeni skorzystali z przysługującego im ostatniego słowa.

Wszyscy po kolei oświadczyli, iż nie mają nic wspólnego z inkryminowaniem im przestępstwem i prosili o uniewinnienie.

Sąd zarządził przerwę. Publiczność w ciągu kilku godzin oczekuje z wielką niecierpliwością wyroku. Grupy osób, przechadzają się po sali i kurytarzach, dyskutują na temat okoliczności sprawy.

Na twarzach oskarżonych maluje się podniecenie. O godzinie czwartej rozlega się wreszcie sakramentalny dzwonek. Sąd idzie!

Na sali zalega śmiertelna cisza

Wyrok.

Przewodniczący sędzia Illnicz odczytuje wyrok.

Szpektor, Cukier, Rubin i Szajnfarber zostają skazani na 4 lata ciężkiego więzienia, Rubinowa zaś na 3 lata domu poprawy.

Motywy wyroku są dość obszerne. Zostało w nich zaznaczone, iż doszedł do wniosku, iż pożar powstał skutkiem podpalenia. Bezpośrednim sprawcą pożaru mógł być tylko Szpektor, zawodowy złodziej i kasiarz. Sąd doszedł do wniosku, iż zainteresowanymi w podpaleniu mogli być tylko spółwłaściciele fabryki i Szpektor działał wobec tego w porozumieniu z nimi.

W motywach wyroku zostało również stwierdzone, iż stan przedsiębiorstwa był zły. Sąd wziął również pod uwagę zachowanie się oskarżonych przemysłowców przed i po pożarze, a więc nagły wyjazd Rubinów, Cukiera, którzy rzekomo udaje się do matki, lecz jej nie spotyka i później jedzie do Buska i Kielc.

Również i Szajnfarber, gdyby był nie winny nie błąkałby się całą noc po porze po ulicach miasta lecz albo samby się zgłosił na policję, albo też poszedłby do domu.

Z tych więc względów sąd doszedł do wniosku, iż oskarżeni istotnie są winni.

Sąd wziął pod uwagę, iż Rubinowa, jako kobieta, prawdopodobnie znajdowała się pod wpływami męża więc wyznaczył jej mniejszą karę, niż pozostałym oskarżonym.

Wszyscy oskarżeni przyjęli wyrok zupełnie spokojnie.

Rubinowie, Cukier i Szajnfarber zostali na wolnej stopie po wniesieniu kaucji (Rubinowie po 5 tys. złotych, Cukier i Szajnfarber po 2 i pół tys. złotych).

Względem Szpektora sąd postanowił zastosować bezwzględny areszt. Pozostał on więc w więzieniu.

P. wiceminister gen. Hubicki w Łodzi.



na poświęceniu nowej lecznicy Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej.

Otwarcie linii kolejowej Herby — Zduńska Wola.

Jak się dowiadujemy w dniu jutrzejszym nastąpi otwarcie nowej linii kolejowej Herby — Zduńska Wola.

Minister Komunikacji p. Kuehn, przybędzie specjalnym ekstra-pociągiem do Herb, a następnie uda się do Zduńskiej Woli, gdzie nastąpi właściwa uroczystość otwarcia.

P. minister przybędzie do Zduńskiej Woli o godz. 14.40. Minister powitany zostanie na dworcu przez komendant wojskowego przystosowania kolejowego o-

gniska Łódź — Kaliska, która wstąpi z orkiestrą oraz przedstawiciele władz miejscowych.

O godz. 15 m. 30 p. minister uda się bezpośrednio po zakończeniu uroczystości do Gdyni.

Jak się dowiadujemy — bezpośrednio po dokonaniu otwarcia linii rozpoczęty na niej zostanie normalny ruch pociągów, narazie towarowych, do których doczepiane będą wagony osobowe.

Skrócenie czasu pracy.

Zakończony ostatnio w Berlinie strajk metalowców spowodował dyskusję, która ze względu na swe uniwersalne znaczenie winna wywołać zainteresowanie i poza granicami Niemiec.

Jeszcze przed wybuchem wzmiankowanego strajku poruszony został ze strony pracodawców projekt skrócenia w przemyśle metalowym czasu pracy przy równoczesnym utrzymaniu dotychczasowych stawek godzinnych i akordowych. Spowodować by to oczywiście musiało obniżenie zarobków poszczególnych robotników w proporcji skrócenia czasu pracy.

Projekt przemysłowców metalowych został podówczas przez „Gewerkschafty“ — odrzucony!

Gdy nieco później ze strony przemysłowców wysunięto zostało żądanie obniżenia stawek (początkowo o 15 — później tylko o 8 procent) — związki zawodowe wysunęły dawny projekt skrócenia zarobków z tem jednakże by stawki zasadnicze pozostały niezmiennymi.

„Gewerkschafty“ wysunęły ten kontrprojekt z myślą, by przez skrócenie czasu pracy dotychczasowych pracowników, umożliwić przyjęcie do pracy bezrobotnych.

Projekt ten, jak już wzmiankowaliśmy, wywołał nader ożywioną dyskusję — której główne momenty posiadają i dla nas pewną doniosłość.

Ze strony projektodawców podnoszą no przedewszystkiem, że obecne bezrobocie tylko w części posiada sezonowe i koniunkturalne przyczyny. Niezależnie od wahań sezonowych i koniunkturalnych istnieje pewien podstawowy „stock“ bezrobotnych, który nigdy nie spada poniżej pewnego minimum, a nawet posiada odnośnie swej liczby pewien „trend“ zwyżkowy.

Jeśli można ostatecznie za pomocą pewnych robót publicznych i przez racjonalizację przemysłu budowlanego do pewnego stopnia osłabić wahania sezonowego bezrobocia, — jeśli nawet i ci pracownicy, którzy się znaleźli poza obrębem warsztatów pracy przez skurczenie koniunkturalne produkcji, mają przynajmniej jakie takie widoki otrzymania ponownie zatrudnienia z chwilą „poprawy“ koniunktury, — to przecież ta III grupa, podstawowego bezrobocia, znajduje się w sytuacji najgorszej, gdyż nie znika ona nigdy z rynku pracy!

(Oczywista, że powyższą klasyfikację rozumieć należy tylko w sensie ilościowym, gdyż poszczególne jednostki spośród bezrobotnych mają zawsze subiektywne odczucie przynależności do grupy przejściowo - bezrobotnych).

Nie ulega żadnej wątpliwości, że ten wzrost liczbowy „podstawowego“ bezrobocia spowodowany jest przez postępy technicznej i organizacyjnej racjonalizacji pracy.

W zaraniu epoki kapitalistycznej połatanie dóbr przez mechanizację produkcji powodowało taki wzrost spożycia i zbytu, iż — mimo zmniejszenia obsady robotniczej — ogólna suma zatrudnionych wzrastała.

Tak jest i dziś jeszcze w całym szeregu przemysłów „nowych“ (filmowy, radiowy) sztucznego jedwabiu itp.) — istnieje jednakże cały szereg przemysłów strukturalnie bardziej „starych“ (węglowy, włókienniczy, stalowy itp.)

gdzie spadek zatrudnienia, spowodowany przez racjonalizację nie zostaje w pełni skompensowany przez rozrost zbytu i produkcji.

I z tego względu — powiadają zwolennicy skrócenia czasu pracy — nasuwa się konieczność znalezienia takich form organizacyjnych, by mimo sukcesów mechanicznych produkcji, ilość przyjmujących udział w tej produkcji — ilość wciągniętych w rydwan pracy — wzrastała — a nie malała!

Nie trudno bowiem wyobrazić sobie, że przy dalszym równie szybkim postępie techniki — mógłby się wytworzyć stan wprost absurdalny: przy wzrastających możliwościach produkcji — ilość zatrudnionych coraz bardziej by spadała, uniemożliwiając poważnemu odłomowi społeczeństwa — pracę i konsumpcję. Na argumenty powyższe zwolenników skrócenia czasu pracy — przeciwnicy stawiają cały szereg nader ważkich zarzutów!

A więc przedewszystkiem nasuwają się poważne trudności natury techniczno-organizacyjnej: wprowadzenie skróconego czasu pracy i zwiększenie ilości robotników nie jest czysto arytmetycznym problemem, lecz wymaga głębokich przekształceń w organizacji pracy. Reorganizacja taka dalaby się przeprowadzić tylko indywidualnie i branżowo, tembardziej, że właśnie w najbardziej dotkniętych bezrobociem gałęziach przemysłu i tak już istnieje niepełny tydzień pracy.

Ale gdyby nawet przypuścić, że te trudności techniczno - organizacyjne zostaną już przezyciężone — nasuwa się konkretne pytanie, co z punktu widzenia ekonomicznego zyska się na takiej reorganizacji?

Jeśli bowiem koszt produkcji mają pozostać niezmiennymi, czyli sumą za-

robków (Lohnsumme) ma pozostać, taka jak obecnie (tylko rozdzielona na większą ilość robotników!) — natenczas ogólna siła nabywcza mas robotniczych również pozostanie taka sama — czyli nie ulegnie zwiększeniu!

Nastąpi tylko przegrupowanie dochodów i odpowiadające mu przegrupowanie produkcji — w kierunku zwiększenia produkcji artykułów I potrzeby, kosztem produkcji dóbr wyższego rzędu.

Na zarzut ten — zwolennicy wzmiankowanej reformy — wysuwają jako korzyść — odciążenie Funduszu Bezrobocia — no I, last not least, wielkie psychiczne i moralne znaczenie podobnej reorganizacji: usunięcie choćby w części bezrobocia oczyściłoby atmosferę społeczną i przyczyniłoby się do wzrostu pewności i bezpieczeństwa publicznego. Zakończenie strajku metalowców bynajmniej nie rozstrzygnęło losów omawianej reformy: dyskusja ma się nadal toczyć w komisji arbitrażowej, na podstawie kompletnego rozgraniczenia problemu zapłaty i problemu czasu pracy.

Nie ulega jednakże wątpliwości, że dyskusja ta jest niestety doniosła — gdyż wzmiankowane problemy i projekty ponoszą w naszej atmosferze współczesnej!

Koncepcja niemieckich związków zawodowych jest niewątpliwie zaczerpnięta z Rosji Sowieckiej, gdzie jak wiadomo wprowadzony jest 5-dniowy tydzień roboczy.

Należy jednakże nadmienić, że zwolennikami tej samej reformy jest krajowy antagonistą Sowieków — Ford!

Musimy więc bacznie śledzić dalsze losy omawianego projektu w Niemczech — gdyż decyzje naszych sąsiadów mogą stać się — pouczającym „precedensem“.

Inż. RUSTYN.

Tranzyt rosyjski przez Polskę.

W latach ostatnich obserwujemy wzrost tranzytu towarów idących przez Polskę w obrocie między państwami zachodnimi a Rosją. Dzieje się to dzięki działaniu naturalnych czynników geograficznych i wbrew polityce rosyjsko - niemieckiej, która obdarza przywilejami tranzyt przez Prusy Wschodnie. Całkowity tranzyt rosyjski przez Polskę wyniesie w r. b. około 1 miliona ton, w porównaniu z 260.000 ton w r. 1927. Zaznaczyć jednak należy, że stale wzrasta ruch transportów z Rosji na zachód, a więc masowych, mniej lukratywnych dla PKP., podczas gdy przewozy z zachodu do Rosji, dające większe dochody naszym kolejom, ustabilizowały się na poziomie około 1.000 wagonów miesięcznie.

Przewidywać należy, że niedawne wprowadzenie w życie taryfy towarowej dla komunikacji między Niemcami a Z. SSR. przez Polskę, w dalszym ciągu ożywi ten ruch tranzytowy, podnosząc ważną pozycję aktywną naszego bilansu płatniczego.

Wiadomości gospodarcze

POLITYKA SPRZEDAŻNA „BATY“.

Praga, 6 listopada.

(Agencja Telegraficzna „Express“)
Znany fabrykant obuwia, Bata ogłosił, iż wydatnie obniża ceny swych wyrobów, przy czem zaznacza, iż niektóre gatunki obuwia obniżył w ciągu ostatnich czasów o 40 procent. W związku z obniżeniem cen przewiduje on wzrost produkcji o 100 proc. i będzie wyrabiał obecnie zamiast 100.000 par obuwia dziennie — 200.000 par. Pozwoli mu to zwiększyć personel robotniczy o 30.000 osób, co posiada poważne znaczenie wobec panującego w Czechosłowacji bezrobocia.

PLAJTA MANUFakturowa.

Gdańsk, 6 listopada.

(Agencja Telegraficzna „Express“)
Znana tutejsza firma włókiennicza „L. Schiff“ zawiesiła wypłaty. Passywa wynoszą kilkaset tysięcy guldów. Poszkodowane na większe sumy są przeważnie łódzkie firmy przemysłowe.

Upadłości i nadzory.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą.
CEGIELNIANA 15, tel. 129-30, dawniej Wólczańska 17.

Na sesji wydziału handlowego w dniu 4 lutego r. b. udzielono firmie „Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Wełnianej Karol Bennich“ odroczenia wypłat na 3 miesiące. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Emila Hirszberga, zaś nadzorcami sądowymi adw. Edw. Angersteina i Józefa Łaskiego. Firma „Tow. Akc. Manuf. Wełnianej Karol Bennich“ założona została w r. 1865, a w r. 1900 przemianowana została na spółkę akcyjną. Kapitał zakładowy wynosił przed wojną 3 miliony rubli. Podczas wojny światowej firma poniosła znaczne straty: fabryka została unieruchomiona, rekwizycje okupantów poza wily spółkę sumy 3.082.036 złotych, zaś kapitały ulokowane w bankach rosyjskich w sumie rb. 1.685.000 przepadły. Po wojnie światowej firma wznowiła pracę i pomimo ciężkich warunków prosperowała dobrze, zwracając już w roku 1924 zaciągniętą pożyczkę angielską. Spółka posiada kompletnie urządzone przedsiębiorstwo, tkalnie, wykończalnie i farbnię oraz warsztaty dodatkowe i produkuje stale towary wełniane zgrzebne. Firma zatrudniała do 1000 robotników.

Stan firmy dokładnie ilustrowały następujące cyfry: majątek firmy ca. 5.250.000 zł., długi krótkoterminowe ca. 1.780.000 zł., czyli nadwyżka wynosiła 2.490.000 zł., nieruchomości i maszyny 8.540.000 zł. długoterminowe 1.387.000 zł. zatem nadwyżka wynosiła 7.153.000 zł. W dniu 6 maja r. b. przedłużono odro-

czenie wypłat na dalsze 3 miesiące. Wobec tego, że przez czas korzystania z odroczenia wypłat firma przeprowadziła swoją sanację, długi pilne firmy obniżyły się prawie do 1/3 części. Zapłacono od dnia wniesienia podania o nadzór sumę około jednego miliona złotych, nie na ruszając ani nieruchomości majątku firmy, ani jej składu. Obligo wekslowe obniżyło się z sumy 1.932.160 do sumy 772.089 zł. Zważywszy wyżej opisaną poprawę stanu firmy, Sąd na sesji w dn. 13 sierpnia r. b. przedłużył odroczenie wypłat do dnia 4 października r. b. Wreszcie wobec upływu terminu odroczenia wypłat, zważywszy zupełną sanację firmy, sąd całe postępowanie w sprawie odroczenia wypłat umorzył.

W maju r. b. ogłoszona została upadłość firmy „Mojsze - Jankiel Feierstein“, sklep kolonialny z siedzibą przy ul. Stary Rynek Nr. 3.

Sklep ten należał do spółki, w skład której wchodził: żona Feiersteina, Perla oraz ojciec Pinches. Zobowiązania w imieniu firmy zaciągali i weksle podpisywali wszyscy trzej, przy czem zakupem towarów zajmował się M. J. Feierstein, sprzedaż Pinches, zaś obrachunkami — Perla. W grudniu r. ub. zawiesili wypłaty, dopuszczając swe weksle do protestu. Cały szereg wierzycieli wniósł skargę do wydziału handlowego, prosząc o ogłoszenie Feiersteinowi upadłości.

Sąd ogłosił upadłość, oznaczając chwilę otwarcia upadłości na dzień 1-go grudnia 1929 r., sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Stanisława Kopczyńskiego, zaś kuratorem masy, adw. Eugenjusza Nawarskiego. Upadłych osadzono w areszcie.

W końcu maja r. b. wpłynęła opozycja rzecznika upadłych w sprawie uchylecia upadłości, ogłoszonej Pinchesowi i Perli, gdyż nie byli handlującymi, ani też współwłaścicielami przedsiębiorstwa. Również wpłynęło do Sądu podanie o wydanie upadłemu Feiersteinowi Mojżeszowi listu glejowego.

Sąd, zważywszy opozycję upadłych Pinchesa i Perli — pozostawił ją bez uwzględnienia, zatwierdzając wyrok z dnia 13 maja r. b.

Na tejże sesji odmówił Sąd wydania glejtu Moszkowi Feiersteinowi. W lipcu r. b. upadli wnieśli skargę apelacyjną do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. 17-go października r. b. Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 czerwca r. b. w stosunku do Pinchesa i Perli Feiersteinowej uchylił i podniósł wyrzeczoną tym wyrokiem upadłość. W pozostałej części wyrok wspomniany zatwierdził.

Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił również wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi, udzielając odroczenia wypłat na 3 miesiące firmie „Ojzer Milgrom“, hurtowa sprzedaż sukna i kortów (Nowomiejska 4) wobec tego, że przedsiębiorstwo rozporządza dostateczną ilością środków płynnych i, według opinii biegłego aktywa dostatecznie przewyższają passywa.

NOTOWANIA BAWELNY.

Livorpool, 5 listopada.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: listopad 5,92, grudzień 5,96, styczeń 6,03, luty 6,97, marzec 6,16, kwiecień 6,20, maj 6,26, czerwiec 6,30, lipiec 6,38, sierpień 6,39, wrzesień 6,42, październik 6,46, listopad 6,49, loco 6,15

Livorpool, 5 listopada.
Bawelna egipska, zamknięcie: listopad 8,92, grudzień 8,87, styczeń 8,90, marzec 9,04, maj 9,20 lipiec 9,36, loco 9,40

Aleksandria, 5 listopada.
Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellardis: listopad 17,90, styczeń 18,38, marzec 18,84, maj 19,30, lipiec 19,72

Ashmouni: październik 13,80, grudzień 12,26, luty 12,63, kwiecień 13,00, czerwiec 13,28

Nowy Jork, 5 listopada.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: listopad 10,71, grudzień 10,92, styczeń 11,12, loco 10,95. Kontrakty: listopad 10,70, grudzień 10,91, styczeń 11,10, luty 11,18, marzec 11,31, kwiecień 11,41, maj 11,56, czerwiec 11,63, lipiec 11,80, sierpień 11,79, wrzesień 11,85, październik 11,93

Nowy Orlena, 5 listopada.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: grudzień 10,88, styczeń 11,02, marzec 11,26, maj 11,49, lipiec 11,68, październik 11,93, loco 10,63

KALISZE 111-72
do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Złota fotograficzna dla celów reprodukcji
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
i WYDAWNICZE WYKONYWA
R. BORKENHAGEN 100
ŁÓDŹ Piotrkowska

Czytajcie
„EXPRESS WIECZORNY“

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

Częstochowa.

„DUCHY“ W MIESZKANIU P. DZIUBY WYPRAWIAJĄ NIEZWYKŁE HARCE.

Niezwykłe zjawisko powtarza się co noc w mieszkaniu jednego z obywateli Częstochowy p. Dziuby. Od kilku tygodni, a mianowicie od dnia w którym dokonano potrójnego mordu w Kasie Chorych w mieszkaniu p. Dziuby dzieją się niezwykle zjawiska. Pamiętnej nocy zadzwonił nagle trzykrotnie dzwonek u drzwi wejściowych i obecnie poczuli, jak przez mieszkanie powiał wiatr. Jednocześnie dały się słyszeć kroki osoby, spacerującej po pokojach. Prerażeni domownicy zerwali się z łóżek, przekonali się jednak, że mieszkanie było puste. Drzwi zamknięte na dwa zamki stały otworem, a brama domu, była zamknięta. Dziuba, nie wierząc w duchy, zarzucił dozorcę niedbałe dozorowanemu domu. Następnego nocy zjawisko to powtórzyło się. Mieszkańcy wyjęli wprawdzie dzwonek z drzwi i położyli go na stole, jednakże w nocy dzwonek ponownie dwa razy zadzwonił, a drzwi zamknięte na dwa zamki otworzyły się. Zjawisko to powtarza się co noc.

KRADZIEŻ PIENIEDZY GMINNYCH.

Do urzędu gminnego w Wrzosowej zakradli się w nocy złodzieje, którzy porzobili szuflady i zrabowali z nich około 1.000 zł. Rabusie byli dokładnie poinformowani, że ubiegłego dnia sołtysi z okolicznych wsi złożyli w urzędzie gminnym pieniądze z podatków. Sumy te jednak zostały umieszczone w ogniotrwałej kasie, która została nietknięta.

WIECE PRZEDWYBORCZE.

W nadchodzącą niedzielę, t. j. 9 listopada o godzinie 5-ej popołudniu w sali strażnicy ogniowej odbędzie się staraniem BBWR wiec kobiet. Jako prelegentka

przemawiać będzie przybyła z Warszawy dr. Hanna Hubicka.

Dnia 5 b. m. odbyło się walne zgromadzenie członków miejscowego związku pracowników pocztowych, telegrafów i telefonów pod przewodnictwem prezesa E. Mayera. Zebrani po wysłuchaniu referatu na temat sytuacji politycznej wypowiedzieli się za głosowaniem na listę nr. 1.

DEFICYTOWA GOSPODARKA

W ostatnich czasach opinia publiczna zaniepokojona była wiadomościami o rozrzutnej i deficytowej gospodarce miejskich autobusów. Obecnie dowiadujemy się, że władze wdrożyły w tej sprawie dochodzenie i przytrzymały narazie samochód prywatny kierownika Tedeusza Kruka, który miał być zakupiony za pewne sumy pochodzące rzekomo z nadwyżki.

Tomaszów-Mazowiecki.

URZĘDNIKI KOMUNALNI O PRAGMATYCE SŁUŻBOWEJ.

Pod przewodnictwem p. Mazurkiewicza odbyło się zebranie pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej.

Zebranie to nosiło charakter organizacyjny i omawiano na niem sprawę statutu emerytalnego.

Postanowiono również zwrócić się do samorządu miejskiego, aby przyjął na siebie opłatę składek na fundusz emerytalny za lata pracy przed ustawą ubezpieczeniową.

Pod koniec zebrania powzięli uchwałę wystąpienia o gratyfikacje świąteczne.

WYRODNA CÓRKA.

Nauczyciel szkoły powszechnej p. Naftal Szczuciner żył od dłuższego czasu w naprężonych stosunkach z córką swą 20-letnią Rachelą. Dziewczyna ta ciągle

napadała na ojca swęgrą wymuszając pod presją pieniądze.

W dniu wczorajszym doszło ponownie między p. Szczucinerem a córką do incydentu, który omal nie zakończył się tragicznie.

Wczoraj popołudniu dziewczyna wpała do klasy, gdzie prowadził lekcje jej ojciec i zaczęła go okładać miednicą poczem przystąpiła do demolowania lokalu. Gdy nadbiegł z pomocą nauczyciel wraz z ojcem usiłowali dziewczynę uspokoić, wyjęła ona z kieszeni flaszeczkę z ostrym płynem i okrzykiem „wypalę ci oczy, ty psie!“ oblała ojca i nauczyciela.

Wezwana policja obezwładniła wariatkę i odprowadzono ją do komisariatu. Osadzona została w areszcie do dyspozycji sądu.

UROCZYSTOŚCI LISTOPADOWE.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu wykonawczego obchodu uroczystości listopadowej, łączącej 2 rocznice: uzyskanie niepodległości i 10-lecie odparcia najazdu bolszewickiego, opracowany został następujący program:

W dniu 10-go listopada o godz. 8. ej wiecz. odbędzie się capstrzyk straży ogniowej i oddziałów przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Dnia 11-go o godz. 10. ej rano odbędzie się nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań; o godz. 11. ej defilada p.w. i w. f. na pl. Kościuszki; o godz. 11.30 przemawiać będzie dr. Narewski przy założeniu kamienia węgielnego pod sarkofag poległych tomaszowian w parku przy ul. prez. Mościckiego. O godzinie 18. ej odbędzie się w sali kina „Modern“ uroczysta akademja, na której przemawiać będzie prof. Antoniewicz i inni. Część wokalnno-muzyczną tej akademji wypełnią uczniowie seminarjum nauczycielskiego i gimnazjów.



Pabjanice.

WIEC KOBIEC.

W niedzielę o godz. 2 po poł. w sali p. Hegenbartowej odbędzie się przewyborczy wiec kobiet, zorganizowany przez miejscową organizację Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Na wiecu przemawiać będą prelegentki z Warszawy i Łodzi.

LUSTRACJA W MAGISTRACIE

W dniu wczorajszym do magistratu m. Pabjanic przybył radca urzędu wojewódzkiego p. Kozłowski, w towarzystwie drugiego przedstawiciela władz i rozpoczął szczegółową lustrację gospodarki naszych władz miejskich.

Lustracja wywołała w mieście ogromne zainteresowanie, a to ze względu na kursujące oddawna pogłoski o projekcie zamianowania do magistratu komisarza rządowego.

ZEBRANIE PRACOWNIKÓW INTELEKTUALNYCH.

W dniu wczorajszym w lokalu związku Legionistów odbyło się licznie obslane zebranie prerwyborcze pracowników umysłowych, zorganizowane przez komitet wyborczy B. B. W. R.

Referat polityczny wygłosił p. prof. K. Staszewski, referat na tematy gospodarcze p. Pawłowicz z Łodzi.

Nieście pomoc najbiedniejszymi



W pierwszych 10-ciu latach winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego MYDEŁ DLA DZIECI NIVEA Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrobione według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka. Cena: Zł. 1.50



Przed namydleniem należy twarz natrzeć KREMEM NIVEA jednakże lekko, by nie utrudniać tworzenia się piany. Łatwo się wtedy przekonać, że nawet codzienne golenie nie szkodzi skórze. Unika się bowiem zacerzwienia skóry i bolesnych wyprysków, a skóra twarzy otrzymuje wygląd świeży, pielęgnowany i młodociany. Kremu Nivea nie można niczem zastąpić, tenże bowiem tylko zawiera Euceryt, pielęgnujący skórę, a na tem właśnie polega jego skuteczność. Pudełko po zł. 0.40 do 2.60 | Tubki cynowe po zł. 1.35 i 2.25 Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Zapotrzebowanie na bawełnę.

Zakupy przedsiębiorców amerykańskich.

Londyn, 7 listopada.

(Agencja Telegraficzna „Europress“). Sygnalizują zewsząd wybitną poprawę na rynku bawełnianym. Poprawiły się nie tylko ceny, ale niespodziewanie ożywiły się również obroty. Europejscy i amerykańscy przedsiębiorcy uskuteczniili znaczne szlusy, które na czas dłuższy pokrywają zapotrzebowanie. Spodziewają się ogólnie, że okres depresji minął na czas dłuższy, odwrotnie zaś, tu i owdzie odzywają się głosy troski o zaopatrzenie rynku w surowiec bawełny. Sprawozdania o zbiorach bawełny w ostatnich tygodniach podkreślały często, że w niektórych okolicach zbiory wypadły fatalnie z powodu złych warunków atmosferycznych. Dotyczy to szczególnie lepszych gatunków bawełny. Ponieważ zapotrzebowanie na te gatunki jest znaczne a zapasy, poczynione przez przemysł i handel światowy są, jeśli chodzi o gatunki droższe, na wyczerpaniu, przeto zachodzi obawa, że pod koniec sezonu zapotrzebowanie zdystansuje podaż. Ostatnie wykazy, sporządzone w No-

wym Orleanie dają następujący obraz sytuacji (w tysiącach bel): Dostawy dla przędz USA od I. VIII 1300 bel. Eksport od I. VIII 2139 bel. Sprzedaż na termin 6000 bel. Razem sprzedano już od 1 sierpnia okrągło 9,5 miliona bel, podczas gdy zbiory wynoszą 14,5 milj. bel. Tak więc dla późniejszego zapotrzebowania pozostaje razem tylko 5 milj. bel, czyli zaledwie 35 proc. nowego zbioru. Wprawdzie obliczenie sprzedaży na termin może być zakwestjonowane, ale zaznaczyć należy, że temi cyframi posługują się poważne źródła urzędowe. Z ubiegłych zbiorów pozostał zapas kilku milionów bel, nie wiadomo jednak, jak będzie z lepszymi gatunkami bawełny i w jakim stopniu są one reprezentowane w zapasie. W każdym razie faktem jest, że przedsiębiorcy amerykańscy wystąpili i zamówili bawełnę, w ilościach które są nieproporcjonalne do stanu obecnego zapotrzebowania. W Ameryce zakupy bawełny są

przez rząd i wielkie banki. Ubiegłego czwartku stwierdzono na giełdzie newyorskiej, że banki postanowiły sfinansować zakupy bawełny ze strony wielkiego przemysłu przędzalniczego tak, aby pokryte było zapotrzebowanie dwuletnie. Podobne zamiary istnieją również w bankowych kołach angielskich i niemieckich, gdyż chodzi o zaopatrzenie przedsiębiorców w surowiec przy obecnej sprzyjającej konjunkturze. Po podobnych cenach jak amerykańską bawełnę można również w chwili obecnej nabyć inne gatunki bawełny, a więc wschodnio-indyjską, egipską, brazylijską i peruwiańską, aczkolwiek zbiory nie zostały tam jeszcze skończone. PORADNIE BUDOWLANA, której zadaniem jest opiniowanie projektów budowlanych pod względem technicznym i finansowym, oraz udzielenie porad w sprawach parcelacyjnych, wyboru miejsca pod budowę zgodnie z przepisami budowlanymi, wyboru materiałów i robocizny, uruchomienia magistratu m. Gdyni. Poradnia ta nie ma charakteru urzędowego.

W notesiku businessmana

PIENIADZE I NALEŻNOŚCI ZAGRANICZNE zaliczone do pokrycia wykazuje bilans Banku Polskiego za III dekadę października w wysokości 312 milj. 255 tys. zł., a niezaliczone do pokrycia — w wysokości 122 milj. 80 tys. W porównaniu z dekadą ubiegłą oznacza to wzrost o 25 milj. 211 tys. względnie o 1 milj. 814 tys. złotych. Zapas złota wzrósł o 40 tys. do sumy 561 milj. 981 tys. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 2 milj. 449 tys. do sumy 710 milj. 705 tys. zł. Inne aktywa wzrosły o 20 milj. 765 tys. do sumy 248 milj. 777 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 21 milj. 207 tys. zł. (206 milj. 167 tys. zł.). Obieg biletów bankowych wzrósł o 117 milj. 113 tys. zł. (1.408 milj. 440 tys. zł.). Stosunek proc. pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 34.81 proc. (4.81 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 54.15 proc. czyli 14.15 proc. ponad pokrycie statutowe. ŁÓDZKA IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDELLOWA, pragnąc utworzyć drogę dla wywozu krajowych wyrobów pończosznich do Persji, zapoczątkowała gromadzenie kolekcji tańszych pończoch, wyrabianych w fabrykach okręgu łódzkiego, celem przesłania ich do konsulatu polskiego w Tabryzie. ZAKŁADY SAMOCHODOWE „URSUS“, przejęte przez państwowe zakłady inżynierii i rozszerzone, przystępują obecnie do masowej produkcji samochodów ciężarowych. Zakłady produkować będą poza tem samochody - autobusy, przystosowane do polskich szos. PROJEKT POLSKIEGO BANKU KOŁONJALNEGO, którego zadaniem ma być finansowanie poczynań na terenach kolonialnych w związku z naszą ekspansją zamorską, dyskutowany był na II walnym zjeździe delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Krół żebraków (Vagabond King)

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

Piątek, dnia 7 listopada 1930 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.35 — Przerwa. 15.35—15.50 — Komunikat Polskiego Związku Krótkofalowców (tr. z Warszawy). 15.50—16.10 — Lekcja języka francuskiego (tr. z W-wy). 16.10—17.15 — Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy). 17.15—17.40 „Wersjusz” w dwudziestą rocznicę ur. J. J. — wygl. prof. dr. Gustaw Przychocki (tr. z W-wy). 17.45—18.45 — Muzyka lekka z Warszawy. 18.45—19.10 — Rzmaitości. 19.10—19.25 — Komunikat Izby Przem. - Handl. w Łodzi i odczytanie progr. na dzień następny. 19.25—19.35 — Muzyka z płyt gramof. z Warszawy. 19.35—19.55 Prasowy dziennik radiowy (tr. z W-wy). 19.55—20.00 — Muzyka z płyt gramof. z Warszawy. 20.00—20.15 — Pogadanka muzyczna (tr. z Warszawy). 20.15 — Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej z okazji uroczystego otwarcia Akademii Muzycznej w Warszawie. Wykonawcy: Ork. Konserwatorium, Ork. Filharm. Warszaw. i chór Konserwatorium pod dyr. Grzegorza Fitelberga, oraz St. Korwin-Szymanowska (sopr.), prof. Zbigniew Drzewiecki (fortepian) i prof. Józef Turczyński (fort.). W programie utwory Chopina, L. Różyckiego, K. Szymanowskiego i K. Sikorskiego. Po transmisji koncertu symfonicznego komunikaty: meteorologiczny, polic., sport, oraz skrzynka pocztowa techniczna, która wygłosi kierownik Propagandy Polskiego Radja p. Wacław Frenkiel. Na zakończenie programu koncert życzeń z płyt gramofonowych.

Sobota, dnia 8 listopada 1930 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 — Odczyt rządowy „Polska polityka morska” — wygl. p. Rostański (tr. z W-wy). 16.15—17.15 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.40 — Odczyt p. t. „Czy są granice poznania przyrody” (tr. z Katowic). 17.45—18.45 — Słuchowisko dla dzieci najmłodszych „O rycerzu Okruszynie” Ant. Bożusławskiego (tr. z W-wy). 18.45—19.10 Rzmaitości 19.10—19.25 — Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie progr. na dzień następny. 19.25—19.35 Prasowy dziennik radiowy (tr. z W-wy). 19.35—20.00 — Płyty gramofonowe z Warszawy. 20.00—20.15 Feljton p. t. „Z tamtej strony oceanu” — wygl. Maria Znatowicz - Szczepańska (tr. z W-wy). 20.15—20.30 — „Duszka polska w powieściach Conrada” wygl. Cecylia Jelentowa (tr. z W-wy). 20.30—21.30 — Recital Hansa Neumana na lutni 24-strunowej (tr. z W-wy). 21.35—22.00 Muzyka lekka z wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 22.00—22.15 Feljton p. t. „Dyskretne wskazówki” wygl. p. Maciej Gruszczyński (tr. z W-wy). 22.15—22.35 — Płyty gramof. z Warszawy). 22.35—24.00 — Komunikaty meteor., polic., sport, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Czytanie „EXPRESS WIECZORNY”



Dźwiękowe
Dzisiaj i dni następnych!
Pocz. seansów o godz. 4-ej popoł. ost. o g. 10.15. wiecz. w sob. niedz. i święta pocz. o g. 12 w poł. ost. o 10.15
Ceny miejsc normalne, na porankach zniżone.

Fascynująca GRETA GARBO w najnowszej swej kreacji pod tyt.
Pocałunek
Wielki dramat zmysłów.
Dzieje miłotki nie kochającej swego męża
W roli głównej
GRETA GARBO
i Conrad Nagel



SPORT

Echa meczu bokserskiego.

Warszawa - Łódź.
Termin rewanżowego meczu Warszawa - Łódź w boksie został wyznaczony już na 14 grudnia w Łodzi. Reprezentacja Łodzi będzie już w najbliższych dniach poddana treningowi.

Opawski, bokser łódzki wagi koguciej, zkaulkautowany w niedzielę przez Gossa, został zbadany w Warszawie przez lekarza, który stwierdził zadanie niedozwolonego ciosu w pachwinę. Na podstawie powyższego orzeczenia lekarzkiego Łódzki Okręgowy Związek Bokserski zakłada protest przeciwko decyzji sędziowskiej, przyznającej zwycięstwo Gossowi.

Cyran i Konarzewski, którzy, jak wiadomo, spóźnili się w Łodzi na pociąg i z tego powodu nie wzięli udziału w międzymiastowym meczu Warszawa - Łódź zostali zdyskwalifikowani przez Ł.O.Z.B. na przeciąg miesiąca, t. j. do dn. 4 grudnia r.b.

Motywy „wyroku” P.Z.P.N-u na p. Obrubańskiego.

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej ogłosił w środę motywy odsunięcia na dwa lata od piastowania funkcji piłkarskich p. A. Obrubańskiego (T.S. „Wisła”). Podstawą tego wyroku są artykuły w prasie, w których p. Obrubański zarzucał PZPN-owi:

- a) rozrzutność finansową przy wysyłaniu zagranicę zbyt licznych reprezentacji,
 - b) znowę z warszawskim OZPN w sprawie zabrania zbyt wielkiej liczby graczy krakowskich do reprezentacji Polski, aby osłabić reprezentację Krakowa, grającą z Warszawą,
 - c) kapitanowi związkowemu PZPN. protekcję przy ustawianiu składów,
 - d) podkopywanie wśród zawodników wiarę w zwycięstwo.
- W uwagach swych, PZPN. dodaje, że do Sztokholmu reprezentacja składała się tylko z 14-tu zawodników, jadących zresztą na koszt Szwedów, a do Pragi pojechało tylko 13 zawodników, natomiast co do ustawienia reprezentacji to graczy krakowskich wzięto 11-tu, a warszawskich 10-ciu.

Ligowcy u mety.

Obecny stan walk piłkarskich o mistrzostwo Ligi wykazuje, że teoretycznie jedynie tylko cztery kluby, a mianowicie:

Wisła, Cracovia, Warta i Legja, mają jeszcze szanse na zdobycie tytułu mistrza Ligi.

Najwięcej szans posiadają oba kluby krakowskie, ponieważ Wisła ma już 30 punktów a jeszcze jedną tylko grę (z Pogonią) a Cracovia posiada 27 punktów lecz jeszcze 3 gry (z Pogonią, Czarnymi i ŁKS-em).

Kto zwycięży, pokażą najbliższe mecze. Legja walczyć będzie z Wartą o trzecie miejsce, choć najprawdopodobniej przypadnie ono Warcie.

Na piątym miejscu utrzyma się Polonia, a o szóste miejsce stoczą walkę chyba Garbarnia i Pogoń.

W środku tabeli znajdują się Ruch, Czarni i ŁKS. Kto spadnie z Ligi — to w dalszym ciągu kwestja definitywnie niewyjaśniona. ŁTSG. ma wprawdzie już 12 punktów, a jedną tylko grę (z Ruchem w Łodzi), podczas gdy Warszawiance zostały jeszcze dwie gry (z Czarnymi i Wartą) przy 8-miu punktach. Dochodzi jeszcze tutaj sprawa unieważnienia meczu z Ruchem, wobec czego Warszawiance pozostałyby jeszcze trzy mecze do końca mistrzostw i nadzieja utrzymania się w Lidze.

Stan mistrzostw Polski w grach sportowych.

Obecny stan mistrzostw Polski w grach sportowych przedstawia się następująco:

Koszykówka męska: 1) AZS. (Poznań) 2 gry, 4 pkt. st. koszy 53:44, 2) Polonia (Warszawa) 1 gra 0 pkt. st. koszy 20:23, 3) Cracovia 1 gra 0 pkt. st. koszy 24:30.

Koszykówka kobieca: 1) ŁKS. 2 gry 4 pkt. st. koszy 37:15, 2) AZS (Warszawa) 2 gry 2 pkt. st. koszy 29:21, 3) Cracovia 2 gry 0 pkt. st. koszy 9:39.

Hazena: 1) AZS (Warszawa) 1 gra 2 pkt. st. br. 3:1, 2) ŁKS. 1 gra 0 pkt. st. br. 1:3.

W szczypiorniaku pozostał jeszcze do rozegrania mecz decydujący Cracovia - Pogoń (Katowice).

Ostatnie wiadomości z Ligi.

Jak się dowiadujemy, Aleksander Kubik otrzymał w tych dniach zwolnienie z ŁKS-u. Dalsze losy tego gracza nie są narazie znane.

Delegatem Pogoni do Ligi został mjr. Grzymirski.

Do wydziału gier i dyscypliny Ligi PZPN-u wpłynęło zgłoszenie Wisławskiego do Polonii. Wisławski jest byłym łącznikiem ŁKS-u.

Terminarz rozgrywek finałowych o wejście do Ligi przedstawia się następująco: 9. 10 Legja — AKS (Kr. Huta) i mistrz grupy 4-ej — Lechia. 16. 11. AKS — Legja i Lechia — mistrz grupy 4-ej. 23. 11. Legja — Lechia i mistrz grupy 4-ej AKS 30. 11. AKS — Lechia i mistrz grupy 4-ej — Legja, 7. 12. Lechia — A. KS. i Legja mistrz grupy 4-ej 14. 12. A. KS. — mistrz grupy 4-ej.

Zmiana przepisów P. Z. P. N-u.

Polski Związek Piłki Nożnej podaje do wiadomości następującą zmianę przepisów, uchwaloną przez Internationale Board w dniu 14-go 6. br. i przyjętą ostаточно przez FIFA.

W artykule 13-tym przepisów gry w piłkę nożną, wydanych przez PZPN w r.b. zostało skreślone zdanie „gracz może się zwrócić do sędziego z prośbą o decyzję, ale nie ma prawa słowem ani czynem okazywać niezadowolonia z jego decyzji.

Na to miejsce wstawione zostało zdanie „gracz nie ma prawa okazywać niezadowolonia z rozstrzygnięcia sędziego ani gestem ani słowem”.

Wielki sezon radiowy. Rewja talentów i sław światowych

Kierownictwa programowe stacyj na dawczych całego świata pracowały usilnie nad ustaleniem ramowych programów najbliższego sezonu, nakreślając zasadnicze linje, których się trzymać należy. Każda radiostacja, opierając się na doświadczeniach ubiegłych lat, stara się podnieść swój poziom w trosce o rozwój radiofonji i pozyskanie dla radja coraz to nowych zwolenników.

Przed dyrekcja „Polskiego Radja” stanęło trudne zadanie opracowania możliwie na najwyższym poziomie stojącego programu wobec uruchomienia z początkiem roku przyszłego olbrzymiej centralnej stacyj nadawczej, która według zapewnień fachowców, słyszana będzie na detektor w całej prawie Polsce.

Bardzo interesująco przedstawia się sezon muzyczny „Polskiego Radja”. Kierownictwo muzyczne zapowiada szereg koncertów, w których wezmą udział sily pierwszorzęadne o sławie światowej. Poza artystami i śpiewakami, których usłyszymy dzięki transmisjom koncertów z Filharmonji Warszawskiej i występom w studio, polskie stacye nadawcze transmitować będą w przyszłym sezonie kilkadziesiąt najświetniejszych koncertów międzynarodowych.

I tak w tej rewji talentów i sław błyszczeć będą takie nazwiska, znakomitości śpiewaczy, jak: Elżbieta Schumann, jak Kiepora i Józefa Manowarda; słynni solisci - skrzypkowie: Paweł Kochański, Jerzy Kulenkampf, N. M. Istein, P. Popoff, Vasa Prihoda, Zoltan Szekely, Józef Sziget, Franciszek Vocsey; wiolonczelisci: Emanuel Feuerman, Arnold Maring Földosy, Henryk Mainardi, Grzegorz Piatigorski, Juro Tkalcic; pianiści: Aleksander Brailowski, Robert Casadesus, Walter Gieseking, Jolles Heinz, Alfred Hoehn, Alfred Cortot, Mikolaj Orłow, Franciszek Osborn, Maurycy Rosenthal, Artur Rubinstein, Igor Strawinski i wreszcie kapelmistrze: Herman Abendroth, Kresimir Baranovic, Oskar Fried, Jerzy Georgescu, Eryk Kleiber, Otton Klemperer, Rudolf Nilius i Igor Strawinski.

Wszystkich tych artystów, którzy znali się dobrze scenom operowym i estradowym całego świata, słuchać będą w całej Polsce za pośrednictwem stacyj centralnej i rozgłośni prowincjonalnych posiadacze aparatów detektorowych.

Zaznaczyć należy, iż z pośród wymienionych artystów takie sławy, jak Jan Kiepora, Paweł Kochański i Artur Rubinstein, wystąpią w reprezentacyjnych polskich koncertach międzynarodowych, które transmitowane będą przez wszystkie radiostacje europejskie.

Poza działem muzycznym przygotowuje „Polskie Radio” szereg sensacyj również i w innych działach programowych, a więc: w literackim i odczytowym.

Radio sprawiło, iż sztuka i to najwyższa sztuka przychodzić będzie sama do radiosłuchaczy, dając im maksimum wruszeń artystycznych. Na szero ką skalę zakrojone poczynania „Polskiego Radja” przyjmie z radością polski świat radiowy, który rozszerzy się ogromnie.

TYTUŁEM ZWROTU CEL od artykułów przywozowych, zużytych do produkcji towarów eksportowych, wypłacił skarb państwa w ciągu pierwszych 8 miesięcy b. r. 39,5 milj. zł. Ze zwrotu oprócz artykułów przemysłowych korzystały również w formie premij artykuły rolne.

ODSETEK WYROBÓW GOTOWYCH w eksporcie polskim w ciągu I półrocza r. b. podniósł się o 2,4 proc., gdy w tym samym czasie udział ilościowy wyrobów gotowych w eksporcie najważniejszych państw przemysłowych, jak Anglja, Niemcy, Francja, Stany Zjedn., Belgja itd. spadł o 13—25 proc.

POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE w KRAKOWIE S. A. połączyły się z Fabryką Obrubia „Marko” (również w Krakowie). Kierownictwo obu służbowanych placówek przemysłowych spodziewają się uzyskać w ten sposób możliwość rozszerzenia produkcji i ulepszenia organizacji zbytu na rynku krajowym i zagranicznym

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”

Ostatnie 3 dni! **Cena miejsc zł. 1, 2, 3**
 Pierwszy polski 100 proc. film dźwiękowy, mówiony i śpiewany.—Wytwórni „As-Film”

„Niebezpieczny Romans”

Wolna przeróbka z powieści A. STRUGA „Fortuna kasiera Spiewankiewicza”. — Scenariusz Anatol Stern. — Reżyser: Michał Waszyński. — Kierownik produkcji: Józef Rosen. — Kierownik muzyczny: Adam Szpak. — Zdjęcia: Jan Thever. — Dekoracje: arch. Stefan Norris. — Kierownik literacki: Karol Husarek. — Teksty dialogów i piosenek: Konrad Tom. — Reżyser: Bogusław Samborski, Betty Amann, Zula Pogorzelska, Eugeniusz Bodo. — Obsada: Bogusław Samborski, Betty Amann, Zula Pogorzelska, Eugeniusz Bodo, Kazimierz Krukowski, Adolf Dymcza, H. Stępkowska, Paweł Owerło, S. Szwarek, L. Kraszewski, L. Owron, L. Recheński, O. Kaczanowski, 6-cio leśni Józio Orski i inni.
 Piosenki chóralne w wykonaniu Chóru Dana — Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry Filharmonii Warszawskiej. — Orkiestra jazzbandowa Henryka Golda. — Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-ej wiecz. — Passe-partout i biety ulgowe bezwzględnie nieważne, w soboty niedziele i święta o godz. 4, 6, 8, i 10 w.

Dziesiątki gwiazd, setki gwiazdek
 składają się na

Wielką Paradę Foxa

oszałamiający przepych wystawy,
 porywająca gra, cudowne tło,
 boskie kobiety

Rewelacja w dziedzinie filmu
wkrótce

We wtorek, dn. 11 listopada r.b. ukaze się
Nr. 29 „Republiki Dzieci,”

bezpłatny dodatek do „Republiki” dla dzieci i młodzieży.

Na treść tego numeru złoży się: „Święto Wolności” z okazji dwunastej rocznicy odzyskania Niepodległości, nowelka p. t. „Wicherek” Zofii Drwęckiej-Doeringowej (Poznań), dalszy ciąg pięknej nowelki p. t. „Walusiowe szczęście”, „Bajka o moim kraju” — Wikłora P., bardzo ciekawy „Nasz kalendarzyk naukowy”, w którym — między innymi — pożytecznymi wiadomościami bardzo przystępnie podana jest twórczość artystyczna Artura Grottingera i twórca literacka Henryka Sienkiewicza, IV seria odpowiedzi czytelników na ankietę: „Czy należy podpowiadać?”, „Kącik rysunkowy i robótek ręcznych”, wiele wiadomości pożytecznych i przyjemnych, wszystko pięknie i wielobarwnie ilustrowane.

Nadto stały dział korespondencji z małymi Czytelnikami, oraz bogaty dział rozrywek umysłowych z nagrodami.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „S. Szewelew i S-ka”, Szmerki Szewelewa i Aleksandra Goldinera zawiadamia, że decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi został wyznaczony ostateczny termin dla zgłaszania wierzytelności w dn. 13 i 20 listopada 1930 r. o godz. 12 i pół w poł. w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Sprawdzenie wierzytelności odbywać się będzie w powyższych terminach w obecności Sędziego Komisarza, wobec czego wzywa się wszystkich wierzytelców, którzy dotychczas pretenzji swoich nie zgłosili, by w jednym z powyższych terminów stawili się osobiście lub przez pełnomocników wraz z tytułami, usprawie dliwiającymi ich wierzytelność celem sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia ich na listę wierzytelców.

Syndyk tymczasowy
 (—) Antoni Obuchowicz, Adwokat.

*Oslabienie
 blednicę
 Leczy
 Hemogen
 oryginalny
 tylko z firmy
 Klawe*

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i mozołi. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena
 PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKI
 Wejście Fwangelicka 2. Telefon 29-45. Przewinuje od 2-2 i od 5-8 w Dla pań oddzielna poczekalnia.

Meble

Specjalnie luksusowe, sypialne pokoje, po konkurencyjnych cenach i na dogodnych warunkach do nabycia
w Zakładzie meblowym
 Piotrkowska 44. — w podwórzu
A. Karkut.

Nowa próba sędziowania
meczów bokserskich

Jeden z najbardziej znanych menażerów bokserskich Jeff Dickson, oświadczył w tych dniach sportowej prasie francuskiej, że w najbliższym czasie dokona nieznanego dotąd eksperymentu w zakresie sędziowania meczów bokserskich. Zamierza on mianowicie wprowadzić zasadę sędziowania meczów przez jednego tylko sędziego w ringu, arbitrzy zaś mają być zupełnie zlikwidowani. Tym sposobem kompletna i nieodwołalna władza decydowania o wyniku meczu należeć będzie tylko do jednego sędziego.

Podczas dwóch najbliższych miesięcy wszystkie mecze, jakie odbywać się będą z inicjatywy Jeff Dicksona w Londynie i Paryżu, będą sędziowane przez jednego tylko sędziego. Ten dwumiesięczny okres będzie próbą, która zdecyduje o przeszłości.

Jeff Dickson jest zdania, że jeden sędzia zawsze wyda decyzję mniej godną krytyki, aniżeli kilku sędziów. Z konieczności, ze względu na ciężką na

nim odpowiedzialność, starać się on będzie wydawać decyzje sprawiedliwe, podczas gdy decyzja trzech sędziów zawsze może być obciążona tendencyjnością, która tem łatwiej może być stosowana, że każdy z trzech sędziów kryje swą decyzję przed okiem widzów.

Po raz pierwszy próba jednego sędziego zastosowana być może już w dniach najbliższych w czasie meczu o mistrzostwo świata w wadze koguciej pomiędzy Brownem i Huatem. Sędzia nie będzie wyznaczony przez organizatora meczu. Wyborą go na zasadzie wspólnej zgody obaj przeciwnicy, którzy mają walczyć. Jeff Dickson natomiast starać się będzie zadośćuczynić wyborowi bokserów.

Próba, zainicjowana przez Dicksona zapowiada się bardzo ciekawie. Jest wiele danych, przemawiających za tem, że decyzja jednego sędziego będzie rzeczywiście sprawiedliwsza, aniżeli opinia trzech sędziów.

Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

Zimowy rozkład jazdy.

STACJA RYNEK BALUCKI.

Pociągi z Łodzi:
 do Zgierza (Nowy Rynek) co 20 minut.
 norm. o godz. 6.00, 6.20, 6.40, 7.00, 7.20,
 i t. d. do 21.40.
 extra: 22.40 i 24.00;
 od Zgierza (Magistrat) co 40 minut.
 norm. o godz. 5.50, 6.30, 7.10, 7.50, 8.30,
 i t. d. do 20.30;
 do Ozorkowa (co 40 minut).
 norm. o godz. 5.50, 6.30, 7.10, 7.50, 8.30,
 i t. d. do 20.30;
 do Aleksandrowa (co 30 minut).
 norm. o godz. 5.45, 6.15, 6.45, 7.15, 7.45,
 i t. d. do 21.15.
 extra: 22.15 i 23.45;

Pociągi odchodzą do Łodzi:
 ze Zgierza (Nowy Rynek) co 20 minut.
 norm. o godz. 6.10, 6.30, 6.50, 7.10, 7.30,
 i t. d. do 22.10.
 extra 23.25.
 ze Zgierza (Magistrat) co 40 minut.
 norm. o godz. 7.15, 7.55, 8.35, 9.15, 9.55,
 i t. d. do 21.55;
 z Ozorkowa (co 40 minut).
 norm. o godz. 6.50, 7.30, 8.10, 8.50, 9.30,
 i t. d. do 21.30;
 z Aleksandrowa (co 30 minut).
 norm. o godz. 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30,
 i t. d. do 22.00.
 extra: 23.00 i 0.35.

STACJA PLAC REYMONTA.

Pociągi z Łodzi:
 do Pabjanic (Dworzec Kol.) co 20 min.
 norm. o godz. 6.20, 6.40, 7.00, 7.20, 7.40,
 i t. d. do 21.40.
 extra 22.30 i 24.20. Ostatni dochodzi tylko do Magistratu.
 do Rudy Pabjanickiej co 15 minut.
 norm. o godz. 6.45, 7.00, 7.15, 7.30, 7.45,
 i t. d. 22.15.
 extra w niedziele i święta: 22.45 i 23.35;
 do Tuszyna co 60 minut.
 norm. o godz. 6.45, 7.45, 8.45, 9.45, 10.45
 i t. d. do 20.45;

Pociągi odchodzą do Łodzi:
 z Pabjanic (Dworzec Kol.) co 20 minut.
 norm. o godz. 6.10, 6.30, 6.50, 7.10, 7.30,
 i t. d. do 21.30
 z Rudy Pabjanickiej co 15 minut
 extra: 23.30;
 norm. o godz. 6.45, 7.10, 7.30, 7.45, 8.00,
 i t. d. do 22.20
 extra w niedziele i święta: 23.10 i z przesiadaniem w Marysinie o 23.55;
 z Tuszyna co 60 minut.
 norm. o godz. 6.40, 7.50, 8.50, 9.50, 10.50
 i t. d. do 21.50

STACJA ŁÓDŹ — ZDROWIE

Pociągi z Łodzi:
 do Konstancynowa co 15 minut.
 norm. o godz. 6.15, 6.30, 6.45, 7.00, 7.15,
 i t. d. do 22.00.
 extra w niedziele i święta: 22.40, 23.20;
 do Lutomińska co 45 minut.
 norm. o godz. 6.15, 7.00, 7.45, 8.30, 9.15,
 i t. d. do 19.45;

odchodzą do Łodzi:
 z Konstancynowa co 15 minut.
 norm. o godz. 6.05, 6.20, 6.35, 6.50, 7.05,
 i t. d. do 21.35.
 extra w niedziele i święta: 22.30 i 23.00;
 z Lutomińska co 45 minut.
 norm. o godz. 6.15, 7.00, 7.45, 8.30, 9.15,
 i t. d. do 20.30.

Pociągi odchodzą do Łodzi:

do Radogoszcza, Żabiańca, Kolei Obwodowej i z powrotem kursują co 10 minut od godz. 6.20 do 22.00.

Uwaga: Oplata przejazdowa w extrapociągach normalna, bilety miesięczne ważne.

Dyrekcja
 Łódzkich Wąskotorowych
 Elektrycznych Kolei Do-
 jazdowych.

Łódź, 1 października 1930 roku.

CHORZY uzyskają ZDROWIE

piłeczniki znane ze swej skuteczności
 odznaczone złotym medalem w Nicei i Brukseli
ZIOŁA LECZNICZE
 D-ra BREYERA

działające nadzwyczajnie w chorobach: piersiowych, reumatyzmie, żołądkowo-kiszkowych, nerwowych, padaczce, blednicę, nerkowych i pecherzowych, kobiecych, sercowych, watroby i przy nadmiernej otyłości.
 Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym albo w wytwórni „POLHERBA” S-ka z o. o. Skrytka 48.
KRAKÓW — PODGÓRZE
 Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda darmo z wytwórni broszurki „Jak odzyskać zdrowie”.

Pończochy jedwabne

i inne suknie trikotynowe i t. p.
przyjmuje do reperatury.
 ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
 (anio, bo w prywatnym mieszkaniu.

LOKAL

w nowoczesnie budowanym domu biurowym, w centrum miasta, nadający się na biuro handlowe lub dla stowarzyszeń i t. p. zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do admin sub: „Mistid”.

Dr. med. **J. Kahan**
 choroby wewnętrzne, skórne
POWRÓCIŁ
 Radwańska 4, telefon
 Przyjmuje od 5

„SOIERIES“

Wobec wielkiej frekwencji
WYPRZEDAŻ trwa
PIOTRKOWSKA 90

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. nabianickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lamna kwarcowa,
elektrowizja, Roentgen, szczerzenia,
analizy (mocz, kawa, krew, płocem,
wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto
Porada 4 złote
Porada dentystyczna oraz wenerolo-
giczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych **Porada 3 złote**

PORADNIA
wenerologiczna
Lekarzy — specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 4 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmują lekarz-kerbiel
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
**Wenerycznych, moczopłciowych
i skorupicy.**
Badanie krwi wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
Porada 3 złote

GABINET
Fizykanej Terapii
przy T-wie
LINAS-NADEK (nocne
pogotowie)
ul. Cegielniana 53.
Czynny od g. 10-2 i od 4-6 po poł.
Kwarcówka 1 zł.
Diacermia 3 zł.
Soluks 2 zł. 50 gr.
Kąpiel elektr. 2 zł. 50 gr.

DR. MED.
P. Markowiczowa
Chor. skórne i weneryczne
KOSMETYKA LEKARSKA
przeprowadziła się na ul.
ZAWADZKA 14, tel. 166-35
przyjmuje od 9-11 i od 7-8 wiecz.

Szkola Tańca
KAROLA TRINKHAUSA
członka Z. N. Ch. w Polsce i P.U.I.C.
w Paryżu, ul. Andrzeja 17, tel. 207-91.
Do grup już rozpoczętych, przyjmuje
się początkujących i zaawansowanych
pań.

Pherys
PASTA DO ZĘBÓW
MYDEŁKO // ELKSIR
NAJSKUTECZNIEJ KONSERWUJĄ ZĘBY

BIURO PROŚB — Zgierska 28
Wierszowane reklamy wiersze okoli-
cznościowe, na imieniny, urodziny, no-
woroczne, gwiazdkowe i in. Redagowa-
nie reklam, ulotek i listów.
Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży
domów, sklepów, majątków, gospo-
darstw i mieszkań.

NA RATY!
Państwowi Urzędnicy-czki
otrzymują palta, boty, kalosze,
obuwie i swetry w firmie
„KREDYT Nawrot 15”
I piętro front.

Garaze
z kanałami do wynajęcia. Łąko-
wa 18. Telefon na miejscu

Kalikloca
Darmo
nadaje zębom śnieżno biały wygląd
szklaną do płukania ust przy za-
kupie dużej tuby. Wydają odnośne
składy dooty zapas starczy.

Samochód
Chrysler, 70 HP, torpeda, w wymie-
nit w stanie
DO SPRZEDANIA.
Wiadomość w administracji „Repu-
bliki”.
„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyniemy cyklonowanie, drutowanie,
fraterowanie oraz sprzątanie biur, po-
koi. Czyszczenie szyb.

Rodowita
Francuzka
poszukuje dziecka w wieku od 6-8
lat do kompletu francuskiego na godzi-
ny popołudniowe.
Zgłoszenia tel. 204-24 od 12-ej do
3-ej i od 5-8-ej.

Celem zwiększenia dobrze prosperują-
cego, intratnego przedsiębiorstwa
POSZUKUJE SIĘ
spólnika
mogącego udzielić gwarancji do 2000-
dol. oraz posiadającego gotówkę do zł.
5000.—Oferty sub „A. i L.” do biura o-
głoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

CUDZE
CHWALICIE
sami nie wiecie co posiadacie
jest naszym hasłem przy zastosowaniu
części wyłącznie polskiego wyrobu do
budowy aparatów Radio. Żądacie bez-
płatnej demonstracji naszych aparatów
w godzinach 4 — 8 wiecz.
POLSKIE RADIO
Krzyżanowski
Andrzeja Nr. 4.

Do akt Nr. 2583 1930 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Powiatowego w Ło-
dź, Stanisław Stopczyński, zamieszka-
ły w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 51,
na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza,
że w dniu 21 listopada 1930 r. od
godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Borysa
Nr. 29 odbędzie się sprzedaż z przetar-
gu publicznego ruchomości, należących
do firmy: „Boryszowska apretura i dru-
karnia” i składających się z 2-ch ma-
szyn drukarskich dwudzesen-towych osza-
cowanych na sumę zł. 14000.
Łódź, dnia 3 listopada 1930 r.
Komornik S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 1373 1930 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Powiatowego w Ło-
dź, Stanisław Stopczyński, zamieszka-
ły w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 51,
na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza,
że w dniu 21 listopada 1930 r. od
godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Chrobrego 3, od-
będzie się sprzedaż z przetargu publi-
cznego ruchomości, należących do Anto-
nieto Felicjanika i składających się z
mebli oszacowanych na sumę zł. 500.
Łódź, dnia 30 października 1930 r.
Komornik S. STOPCZYŃSKI.

Primeros
PREZERWATYWY

Kupno i sprzedaż

PIANINO zagraniczne, marki „Höhne
i Sell”, Berlin — do sprzedania. Piotrk-
owska 121, m. 47. Obejrzeć można
codziennie od 2.30 — 3.30 po poł.
„AMCCHÓD marki „Essex” tania do
sprzedania. Wiadomość Montuski 1,
portier wskaże.
Łózko, stół dwa krzesła eleganckie ma-
ją używane tania do sprzedania. Kop-
ernika 26, II p. Janina Masłowska. 7
SZPITAL Okr. Zw. Kas Chorych Imie-
nia Prezydenta Prof. Dr. Ignacego Moś-
ciekiego zakupi (z piaszczystych grun-
tów) kartofli 250 gwintali, marchwi 100
gwintali, buraków 100 gwintali, sele-
rów 200 gwintali, pietruszki 20 gwintali
porów 20 gwintali, cebul 20 gwintali,
kapusty w główkach 50 gwintali ogór-
ków kiszonych 40 beczek. Uprasza się
o oferty najpóźniej do dnia 15 listopa-
da 1930 r. z ceną loco skład Szpital-
Zagajnikowa 22, Łódź.
„PIY PLAC w Zderzu niedлеко fr-
bryki chemicznej zamienie na mniej-
pożożony w Chojnach lub w Rudzie P.
bianckiej.
SAMOCCHÓD ciężarowy 2 i pół ton w
b dobrym stanie tania do sprzedania.
Wodna 28, tel. 189-12.
5 KPRZESŁ i hotel kryte sztuczna skó-
ra okazyjnie sprzedam, Cegielniana 64
u tapicera.

Lokale

POSZUKUJE SIĘ na ul. Piotrkowskiej
między Cegielnianą i Główną lub na po-
człkach przeczn. c sklepu frontowego
z większym tylnym lokalem ewent. w
tem samym podwórzu, tel. 223-19.
POKOJ umeblowany zaraz do wynaję-
cia, Kilińskiego 46, III p. front, m. 11,
róg Narutowicza.
PRZYJEZDNY poszukuje pokoju na kil-
ka godzin tygodniowo. Oferty pod „So-
lidny”.
DO WYNAJĘCIA 6-we mieszkanie w
centr. miasta. Wiadomość: dzwonić
200-67.
MIEJSCE do spania dla 2-ch panów z
calkow. tem utrzymaniem, Połudna 7
20, m. 26, Certler
POKOJ umeblowany do wynajęcia. Ce-
gielniana 27, II p. front, prawie drzwi.
DO WYNAJĘCIA 2 pokoje na parterze
wprost od gospodarza, Gdańska 38 —
Wiadomość u dozorczy.
UMIEBLOWANY pokój przy inteligent-
nej rodzinie od zaraz do oddania. Wól-
czańska 41, m. 23.
POKOJ z kuchnią (z balkonem słonecz-
nym) do wynajęcia Chłonna 18, I piętro.
Dojazd tramw. 1 lub 6-ką Brzezińska
do Marysińskiej.
DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z
niekrepującem wejściem ul. Szkolna 23
m. 3.
POJEDYŃCZY słoneczny pokój do wy-
najęcia od gospodarza, Zagajnikowa 26
róg Narutowicza.
2 SŁONECZNE pokoje z balkonem, ku-
chnią wygodami do wynajęcia na prawach
sublokatora. Oferty pod „Zaraz”.
SUTERYNA o 7 oknach, w dna, sucha
sklepiona z instalacją elektryczną i wo-
dą do wynajęcia. Wiadomość Zakątna
85, m. 3 godz. 2-3, tel. 147-94.
POKOJ umeblowany z niekrepującem
wejściem zaraz do odnależenia. 11-go Lis-
topada Nr. 43, front II piętro, m. 4.
FANTOWY duży pokój umeblowany
odnależa panom, Narutowicza 47, tel.
176-57.

TRAN

świeży
nadszedł
do Apteki
St. Hamburga i S-ki
w Łodzi, Główna 50, tel. 218-61.

DO WYNAJĘCIA pokój duży umeblo-
wany z telefonem, Lipowa 36, m. 8, tel.
174-87.
SŁONECZNY pokój umeblowany do
wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz
ukończyć kursy fachowe koresponden-
cyjne im. profesora Sekulowicza, War-
szawa, Żurawia 42. Kursy wycząją
listownie: buchalterji, rachunkowości
kupieckiej, korespondencji handlowej,
stenografji, nauki handlu, prawa, kalig-
rafji, pisania na maszynach, towarzy-
zawstwa, angielskiego, francuskiego,
niemieckiego, pisowni, gramatyki pol-
skiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu
świadectwa. Żądajcie prospektów.
NAUCZYCIEL emeryt, władający nie-
mieckim, angielskim, francuskim, przy-
mie posadę lub na godziny. Sosnowa
Nr. 15, m. 12.

SAMODZIELNA buchalterka, maszy-
nistka z 3-letnią praktyką zmieni posa-
dę, najchętniej w banku. Oferty sub
„Wykwalifikowana” do adm.
BUZŁOWICZ dam za wyrobienie po-
sady w poważnej firmie w charakterze
manipulanta towarów strefharnowych
kierownika przedawni, lub tkalni ew-
oucałtera-bilansisty. Sub „Ene.giczny
G. S.” do „Republiki”.

PONTIER dzierżmy i nocny z dobrmi
świadectwami poszukuje posady. Wa-
domość ul. Nawrot 99, Leonard Psikus.

KORRESPONDENT polsko-niem. i bu-
chalter bilans, wykwalif.kow. szuka za-
jęcia wieczorowego Zgl. sub „PW 250-
do adm. „Republiki”

SPRZEDAWCA dobrze wprowadzony
w sklepach kolonialnych i cukierni-
cznych potrzebny, Piotrkowska 182, m.
16.

GOSPODARNA osoba poszukuje posady
do samotnego posiadania dobre świad-
ectwa, Cegielniana 99, Józefa Soko-
łowska, u n. Zylberszac.

UWAGA! Bezrobotni pracownicy umy-
słowi. Stałe zajęcia w handlu akwizy-
cyjnym za bardzo wysokim wynagro-
dzeniem, pensja, prowizja i inne. Tylko
poważnie myśleć zgłoszą się osobście
z dokumentami w piątek od 9-13 i od
9 15-18 i w sobotę od 10-13 ul. Trau-
tutta 8, II p. front, m. 6.

POTRZEBNA zdolna manikurzystka oc-
zaraz do zakładu fryzjerskiego Naruto-
wicza 5.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, ma-
tematyki, niemieckiego. Piotrkowska
103, m. 37.

Dr. med.
Niewiański
specjalista chorób
skórnych
wenerycznych
i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11
i od 5-9, w niedzie-
le i święta od 9-1
Oddzielna pocze-
kalnia dla pań

Dr.
SOMMER
ul. 6-go Sierpnia 1.
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg
moczowych, wene-
ryczne i krobice.
Przyjmuje od 9 do 12
i od 5 do 9 w.
W niedziele i świę-
ta od 10-12.
Od 2-ej na poczekal-
nia dla pań ampa
kwarcowa.

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godziny przyjęć
od 7 wieczór.

Dr. med.
Kagunowski
Powrócił.
specjalista chorób
skórnych, wenerycz-
nych i moczopłcio-
wych
otkrowiska 70
(róg Traututta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30
do 1.30 rano, od 1
do 2.30 pp., od 6
do 8.30 w., w nie-
dziele i święta od
10-1-ei. Oddzielna
poczekalnia dla pań

ANGIELSKIEGO, francuskiego, nie-
mieckiego, udziela poważny rutynowa-
ny nauczyciel, także za pokój umieblo-
wany. Sosnowa Nr. 15, m. 12.
INŻYNIER, absolwent Politechniki
Warszawskiej udziela matematyki, fi-
zyki. Ceny przystępne. Telet. 135-24,
godz. 3-5.

Rozmaite
MECHANIK mechaniczna na prowincji
poszukuje zstępce w Łodzi posiadają-
cego znajomości w sferach przemysło-
wych, Zgłoszenia sub „Tkalnia” do ad-
ministracji „Republiki”.

RADJO Pogotowie, wł. Nachumow
Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zle-
cenia do 9 w. oraz w święta. Budowa,
tadowanie, wypożyczanie, baterje, eli-
minatory, części.

SWATKA, Kilińskiego 130, sklep. Zgło-
szona pani izraelitka w posadę 15 tysię-
cy dolarów. Na żądanie pań zgłaszam
się do domu. Wiadomość listowna.

KTO ZNAŁAZŁ albo nabył papierośni-
cę srebrną ozdobioną trzema złotymi
paseczkami. Łaskawie nabywca zechce
odnależć za wyrobem wynagrodzeniem
do Cwillinga. Północna 1, tel. 131-83.

SZPIC biały zaginiony. Odbiorcą z ma-
wynaśrodek Al. 1-go Maja 51, m.
11. Ostrzeżenie przed kurnem.

Zł. 10.000 pożyczki poszukuje, gwa-
rancja hipoteczna, termin do umowy.
Oferty pod „Inwestycja”.

Zagubione dokum.

GUBIONO portfel zawierający: księ-
czkę wojskowa na im. Rotkopa Lit-
nana, roczn. 1903, wyd. przez P. K. U.
Fomaszów.

JANKIEL Freilich, zam. 11 Listopada
45, zebrał papiery wojskowe, wyd.
przez P. K. U. Łódź, oraz wyciąg z
ksiąg stałej ludności.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po pos. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1-27-24, 1-36-43, 1-36-44, 1-89-00. Tłoczni: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki”
Wszystkie dodatki wnoszą w Łodzi zł. 5,60
odnoszenie do domu 40 gr. z przesyłką poczt.
w kraju zł. 6,50 zagranicą zł. 10. „Express”
„Republiki” wraz z odnośnikiem 8,60 złotych.
Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor naczelny: Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.